Nr. 19. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM Kraków, Poniedziałek 23 Stycznia 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) oprócz ... nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. pczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk. w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Płomna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy", — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej I. Hoesca i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro Dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 8. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.

W rocznicę styczniową

Kraków, 22 stycznia.

Wyznaczoną na dzień 25 stycznia brankę rząd rosyjski przyspieszył. Już w nocy z 15 na 16 stycznia poszukiwano po domach przeszło półtora tysiąca poborowych. Było w tem dużo złośliwości [illegible] Wielopolskiego, który nieroztropnie sądził, że w ten sposób stłumi spisek w zarodku. Komitet Centralny ujrzał się zmuszonym do uczynienia stanowczego kroku. Postanowiono opór zbrojny, — powstanie. Atmosfera, podniecona dwuletnimi manifestacjami i prowokacyjnem zachowaniem się rządu carskiego, była dostatecznie przygotowana, o ile szło o młodzież i najgorętsze żywioły patrjotyczne. Wpływ poezji i agitacji emigracyjnej nie pozostał bez doniosłego znaczenia.

»Nikczemny rząd najeźdźczy, rozwścieklony oporem męczonej ofiary, postanowił zadać jej cios stanowczy, porwać walecznej, młodzież poświęconą, ożywioną gorącą miłością ojczyzny, niezachwianą wiarą w sprawiedliwość i pomoc Boga, poprzysięgłą zrzucić przeklęte jarzmo lub zginąć«.

To było wypowiedzenie wojny Moskwie, jawne, z dnia 22 stycznia 1863. Tajnym był natomiast rozkaz Komitetu Centralnego uderzenia w nocy z 22 na 23 stycznia na możliwie najwięcej posterunków moskiewskich. Tymczasem Moskale od 16 stycznia wyłapywali po domach tę młodzież, która nie zdołała schronić się do lasów. Aczkolwiek dopiero noc z 22 stycznia wyznaczona była na wybuch, do starć przyszło wcześniej i przyjść musiało tam, gdzie zdążyły się zorganizować już oddziały, które nie chciały przyglądać się spokojnie wyłapywaniu braci, lub gdzie się ochotników spieszyło.

Rozkaz z 19 stycznia był wiadomy sprzysiężonym, których mogło być 20 do 25 tysięcy. Ponieważ nie zawierał szczegółowych rozporządzeń co do wykonania i użycia odpowiednich środków w tak ważnej chwili, całe działanie i postępowanie pozostawione było zmysłowi miejscowych organizacyj, złożonych wszędzie prawie z ludzi młodych, niewojskowych i bez doświadczenia. Obok planu działania, którego Komitet Centralny nie miał, najważniejszą rzeczą była broń. Władza rewolucyjna miała do rozdania tylko tę, która była w ręku — żołnierza moskiewskiego, bo nawet broni myśliwskiej było niewiele gdyż odebrali ją Moskale przy ogłoszeniu stanu wojennego.

Do walki pamiętnej nocy stanęło około 11 tysięcy Polaków. Tak zaczął się w porze zimowej ten osobliwszy bój o niepodległość, którego urok działa bez przerwy ze starych fotografij opiętych w czamarki powstańców, a którego poezja skrystalizowała się w sposób nieporównany w rysunkach Artura Grottgera. Tylko drobna cząstka narodu znalazła się w szeregach powstańczych. Historycy podają cyfrę tych wszystkich, którzy w różnym czasie znaleźli się w obozach leśnych, na około 50.000. Prawdopodobnie niewiele mniej oddało się na usługi organizacjom cywilno-wojskowym. Mimo tak drobnych sił przez czas powstania stoczono 1030 potyczek, a ostatnią 29 kwietnia r. 1865 pod Sypytkami w Podlaskiem.

Ostatnią tę potyczkę stoczył ks. Brzózka wraz ze swoim adjutantem Franciszkiem Wilczyńskim. Ukrywali się oni u sołtysa i kowala zarazem. Ksawerego Bilińskiego w Sypytkach. Liczne obławy moskiewskie pozostały bez skutku: dopiero denuncjacja wskazała miejsce pobytu obu niezłomnych. Gdy Moskale przybyli na rewizję, we drzwiach chaty ukazał się ks. Brzózka z rewolwerem w ręku, a za nim Wilczyński, który nabijał i podawał swemu dowódcy broń. Ciągle strzelając, Brzózka począł biec do lasu, ale nieszczęściem potknął się i upadł. Tu schwycił go wachmistrz żandarmów, a choć Brzózka przytknął mu do czoła pistolet, ten jednak spalił na panewce. W trzy tygodnie później, dnia 24 maja 1865 r. powieszono w Sokołowie ostatnich powstańców podlaskich i polskich, ks. Stanisława Brzózkę i Franciszka Wilczyńskiego.

Jeżeli dzisiaj z najgłębszem wzruszeniem czcimy pamięć bohaterów powstania styczniowego, to może właśnie dlatego, że poszli w bój z miłości dla idei narodowej. Chcieli rzucić w twarz obłudnym rządom Europy niepozdawnione prawa Polski, chcieli zaprotestować przeciw zgodzie z zaborcami i zostawić po sobie testament walki zbrojnej, dopóki naród do niepodległości nie zostanie przywrócony. Całopalenie tej garści najszlachetniejszych, acz było poczytywane za przyczynę nowej katastrofy narodowej, w obliczu dziejów okazało się czynem nietylko szlachetnym, ale także mądrym. Bo i w jednostce i w narodzie i w ludzkości musi bić bez przerwy krynica żywej siły moralnej, jedyne i najwyższe dobro człowieczeństwa. Pokolenie powstania styczniowego w najlepszej swojej cząstce udowodniło, że Polsce tej siły moralnej nie brakuje, że gotowe jest położyć życie w ofierze, aby ideał wolności nie został zapomniany, aby świat nie stał się targowiskiem instynktów i krótkowzrocznego materjalizmu.

Jeżeli po ostatniej wojnie światowej odzyskaliśmy stracone dobro wolności, jeżeli Wilson wolność naszą pomieścił w warunkach pokojowych, była w tem także zasługa wszystkich naszych dawniejszych walk o niepodległość i ostatniego czynu zbrojnego Legionów. Zwaliły się kolosy, oparte na przemocy i materjaliźmie. Zmartwychwstali ci, w których wiara w ideał i w siły moralne była żywa. Powstańcy styczniowi dali dokument tej wiary i dlatego wskrzeszenie ojczyzny ich także przykładowi i całopaleniu zawdzięczamy.

POSELSTWO POLSKIE W RZYMIE.

Warszawa, 22 stycznia (Tel. wł.) W sferach decydujących zapadła uchwała co do niezwłocznego obsadzenia **poselstwa przy rządzie włoskim. Dotychczas** kandydatura nie została ustalona.

POWRÓT POLITYKÓW.

Warszawa, 21 stycznia (PAT). Wczoraj powrócił do Warszawy delegat polski do Ligi Narodów Askenazy.

Warszawa, 21 stycznia (PAT). P. Lednicki wrócił do Warszawy po dłuższej bytności we Francji.

Warszawa 21 stycznia (PAT). Poseł jugosłowiański Simicz wrócił z Belgradu do Warszawy.

Moskwa, 21 stycznia (AW). Wczoraj wyjechali do Warszawy poseł polski w Moskwie Stefański i poseł sowiecki w Warszawie Karachan.

USTAWA O WYNAGRODZENIE DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO.

Warszawa, 21 stycznia (PAT). Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego opracowało **projekt ustawy o wynagrodzeniu duchowieństwa katolickiego.** Projekt ten znajduje się obecnie w ministerstwie skarbu.

O UDZIAŁ LUDNOŚCI KRESÓW W ŻYCIU POLITYCZNEM PAŃSTWA.

Warszawa, 22 stycznia (Tle. wł.) Do prezydenta ministrów zgłosiła się delegacja kresowa z memorjałem w sprawie **udziału ludności kresowej w życiu politycznem państwa.** W odpowiedzi prezydent zaznaczył, że jeżeli wbrew jego przypuszczeniu Sejm przedłuży swoją sesję poza ferje letnie, to rząd wystąpi z projektem dokonania **wyborów do Sejmu na kresach wschodnich,** przyczem zaproponuje wyznaczenie terminu tych wyborów na kwiecień.

DELEGACJE URZĘDNIKÓW U PREMJERA.

Warszawa, 22 stycznia (Tel. wł.) Wczoraj około południa zebrała się **Rada ministrów na nadzwyczajne posiedzenie.** Przedmiotem narad była sprawa postulatów wysuwanych przez **organizacje urzędnicze.** Załatwiono sprawę **przeklasyfikowania miejscowości.** W czasie trwania posiedzenia zgłosiła się delegacja organizacyj urzędniczych, podpisanych na odezwie, wzywającej do demonstracji. Delegacja składała się z 12 przedstawicieli po jednym z każdej organizacji. Prezydent ministrów **odmówił przyjęcia delegacji.** Mimo tej odmowy delegacja nie ustąpiła, oświadczając, że **nie odejdzie, dopóki nie zostanie przyjęta.** Mimo 3 i pół godzinnego wyczekiwania delegacja **nie została przez prezydenta ministrów przyjęta.**

Wobec zgłoszenia się delegacji, Rada ministrów **znowu zrzuciła z porządku dziennego sprawę podwyższenia płac i wypłatę zapomogi urzędnikom.** Obie te dwie sprawy odłożono do **poniedziałku.**

USTĄPIENIE KOMENDANTA POLICJI PAŃSTWOWEJ.

Warszawa, 22 stycznia (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy, główny komendant policji państwowej **Henszel definitywnie ustąpi** z tego stanowiska na własne żądanie. Kierownictwo głównej komendy powierzone zostanie tymczasowo zastępcy główn. komendanta **Sosnowskiemu.**

Poincare o traktacie gwarancyjnym

Paryż, 21 stycznia (AW). »Times« donosi, że Poincare zakomunikował pisemnie rządowi angielskiemu **warunki, pod któremi Francja gotowa by była do zawarcia traktatu gwarancyjnego z Anglją.** Poincare domaga się mianowicie, by w traktacie tym zastrzeżonem zostało **pewne równouprawnienie obydwóch państw w formie klauzuli wzajemności.** Warunkiem dalszym ma być należyte przygotowanie obecnych i przyszłych gwarancyj celem zapobieżenia ewentualnej różnicy zdań.

---o---

NOWY GABINET FRANCUSKI WOBEC ALJANTÓW.

Warszawa, 22 stycznia (Tel. wł.) Poseł francuski w Warszawie Panafieu złożył wizytę ministrowi Skirmuntowi i oświadczył mu, że otrzymał polecenie od swego rządu zakomunikować, że **polityka nowego gabinetu francuskiego w stosunku do aljantów biec będzie po tejsamej linji, co polityka p. Brianda.**

---o---

Niemcy wobec mowy Poincarego

Berlin, 21 stycznia (AW). W tutejszych kołach rządowych przyjęto mowę Poincarego **z wielkim spokojem.** Niemcy nie spodziewali się czego innego z jego strony. W Berlinie panuje przekonanie, że Poincare, gdyby tylko mógł, **przeprowadziłby to co powiedział w swej mowie.** Niemcy przypuszczają jednak, że Izba francuska nie udzieli Poincaremu poparcia, zamiary bowiem jego zdaniem Niemców, mogłyby doprowadzić **do zerwania stosunków Anglji i Ameryki z Francją.** Niemcy są zdania, że gospodarcze położenie Francji staje się **katastrofalne.**

WIRTH O MOWIE POINCAREGO.

Berlin, 20 stycznia (PAT). W przyszły wtorek kanclerz Wirth wygłosi w parlamencie wielką mowę polityczną, w której omówi także deklarację Poincarego.

Przerwanie rokowań polsko-niemieckich

Berlin, 21 stycznia (AW). »Berliner Tageblatt« donosi, że rokowania polsko-niemieckie w sprawie Górnego Śląska zostały przerwane. Rozstrzygnięcie w sprawie likwidacji majątków niemieckich na G. Śląsku **przypadnie przewodniczącemu komisji Calonderowi.** Pełnomocnik niemiecki dr Schiffer wraca na G. Śląsk.

Prasa szwajcarska o wyborach wileńskich

Berno Szwajcarskie, 21 stycznia (PAT). Organ tutejszy »Bund« zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony **sprawie wyborów wileńskich.** Autor artykułu stwierdza, że wybory odbyły się **w zupełnym spokoju i prawie wszędzie przeszli większością Polacy.** Dziennik stwierdza, że do komisji wyborczej należeli przedstawiciele wszystkich narodowości, zamieszkujących Wilno. Bund przypomina Litwinom, cytując statystykę niemieckiej władzy okupacyjnej Ober-Ost, że stanowią oni w Wilnie mniejszość. Autor artykułu stwierdza dalej, że znaczna część ludności żydowskiej, w dobrze zrozumiałych własnych interesach ekonomicznych **oddała swoje głosy na listy polskie.**

Mimo protestów Litwinów **sprawa wileńska** — zdaniem dziennika — **może być uważana za załatwioną.**

W końcu dziennik oświadcza, że najlepszem rozwiązaniem tej sprawy będzie zastosowanie się do wyników wyborów i **przyznanie Wilnu autonomji na wzór autonomji Górnego Śląska.**

»Gazette de Lausanne« również wypowiada się **za uznaniem wyborów,** które — podkreśla to z naciskiem autor — były wypowiedzeniem się ludności. Oskarżenia Litwinów skierowane pod adresem komisji rządzącej i jej prezesa, są — zdaniem dziennika — nieuzasadnione. Litwini nie brali udziału w głosowaniu poprostu dlatego, że **byli pewni porażki. Autonomja Wileńszczyzny w granicach państwa polskiego,** byłaby zdaniem dziennika najlepszem rozwiązaniem kwestji.

Program Poincarégo

Kraków, 22 stycznia.

Program, który Poincaré wygłosił w parlamencie, jako szef nowego rządu, nie stanowił żadnej niespodzianki. Inaczej też być nie mogło. Poincaré jest jedną z najwybitniejszych współczesnych postaci politycznych we Francji. Na pierwszym planie politycznej sceny rodzimej zarówno, jak światowej, stoi od dawna. Nadto w przerwach między jedną godnością i urzędem a drugą, pisze dużo i chętnie. Wpływa na opinję. Tak pracowity, niestrudzony, a zarazem otwarty mąż stanu wyrzeka się z góry rewelacyj. Przychodzi zawsze, jako dobry znajomy.

Poincaré proklamował egzekucję postanowień traktatu wersalskiego bez zastrzeżeń i ograniczeń. Francja chce posiąść owoce swojego, tak drogo okupionego zwycięstwa w całości i bez jakiejkolwiek redukcji. Francja, zdaniem Poincarégo i tej znacznej bardzo większości parlamentu, która go oklaskiwała gorąco, nie ma z czego opuszczać, nie ma z czego rozdarowywać. Może mogą to czynić inni, którzy zwycięstwa nad Niemcami nie okupili tak drogo. Ale Francja nie może tego uczynić zdaniem swoich nacjonalistów. Słuszności tego zdania dowodzą oni od dwóch lat przeszło, od chwili, kiedy tylko w Anglji i Włoszech zaczęły rozlegać się głosy za rewizją traktatu wersalskiego. Historja oceni kiedyś, o ile im się ten dowód udał. My stoimy wobec faktu, że Francja weszła w okres Poincarégo, przepowiadany od dawna i przez wielu stawiany, jako warunek wstępny rzeczywistej pacyfikacji umysłów w samej Francji i gdzieindziej. Każdy proces organiczny dąży do swojego naturalnego zakończenia, o ile tylko okliczności, wynikające z innych równorzędnie odbywających się procesów, pozwolą mu na to. Francja wyszła z tej strasznej wojny niezaspokojona ani psychicznie, ani politycznie. Mentalność francuska nie doznała uczucia zadowolenia. Podczas konferencji pokojowej udało się Clemenceau wobec Wilsona i Lloyd Georgea przeprzeć tylko niektóre warunki z szeregu tych, które stawiała psychika francuska, jako sprawiedliwe i które tylko w całości przyjęte by-

Protest Wileńszczyzny w r. 1863

O udziale Litwy w powstaniu roku 1863 szeroko piszą historycy tej ostatniej walki o niepodległość »Polski w niewoli«. Za udział ten Litwa zapłaciła niesłychanem męczeństwem. Żadna z prowincyj polskich w czasach porozbicrowych nie złożyła na ołtarzu ojczyzny tylu ofiar, nie dała takiej daniny krwi, nie została tak zrujnowaną. W Królestwie Moskale liczyli się jeszcze nieco z opinją Europy ze względu na traktat wiedeński; żaden akt międzynarodowy nie usunął nazwy tego »państwa«, car rosyjski uważał się i podpisywał królem polskim. Ale Litwa, według pojęcia Aleksandra II., była to »rdzennie rosyjska ziemia« — jej bunt wolno mu było tłumić najsroższemi środkami. Więc szalał Murawiew-wieszatel. Za używanie języka polskiego szło się do więzienia lub na Sybir, za najmniejszy udział w ruchu narodowym, czekała szubienica, za podejrzenie, a nawet bez podejrzenia, konfiskowano majątki...

Ale i tu carat chciał zachować pewne pozory prawności postępowania, chciał wmówić w Moskali i Europę, że cała ludność prowincyj litewskich jest wierna tronowi, że tylko garstka »złoczyńców« usiłuje naruszyć ład i porządek. Więc powstała myśl wysyłania od obywateli Litwy adresów do tronu z potępieniem buntowników i wyrażeniem uczuć wiernopoddańczych.

Nigdy fałsz nie pojawił się w formie tak bezczelnej, nikczemnej, wprost bezprzykładnej w dziejach teroryzmu. Wojenni naczelnicy niektórych powiatów jeździli w otoczeniu kozaków od obywatela do obywatela, przedstawiali im gotowy akt do podpisania, zapowiadając zniszczenie i spalenie domostwa i wyrżnięcie całej rodziny w razie odmówienia podpisu. W innych powiatach aresztowano pojedynczo obywateli i stawiano ich przed wojennymi naczelnikami, dając do wyboru podpisanie adresu, albo oddanie pod sąd wojenny. — W Kowieńskiem i Grodzińskiem wojenni naczelnicy zgromadziwszy obywateli w miastach powiatowych, zamykali ich do więzienia i tak zamkniętych, otoczywszy budynek więzienny wojskiem, trzymali dopóty, dopóki głodem nie wymusili podpisów. W Mińsku kilkuset obywatelom, uwięzionym i trzymanym w towarzystwie pospolitych zbrodniarzy, zagrożono w razie odmowy podpisu, utratą praw stanu i wygnaniem na Sybir.[1])

Wydział wykonawczy Rządu Narodowego na Litwie, widząc, że wzbranianie się od podpisania adresu unieszczęśliwi tysiące rodzin i »pozbawi kraj najdzielniejszych i najszlachetniejszych mężów«, a z drugiej strony w przekonaniu, że »adres takiemi środkami wymuszony nikogo nie obowiązuje i niema politycznej doniosłości«, że wreszcie »pozorne zaparcie się uczuć narodowych przed wrogiem, w celu uniknienia bezowocnego męczeństwa, nie może być poczytywane za odstępstwo« — przesłał okólne pismo do naczelników cywilnych, aby »podpisujących pod takim naciskiem adres, uważać za nieulegających odpowiedzialności wobec Rządu Narodowego«.[2])

Pomimo to, znaleźli się tacy, co z tej »pobłażliwości« korzystać nie chcieli i woleli stracić całe mienie i pójść na wygnanie, niż wyprzeć się uczuć Polaka i potępić najszlachetniejszych »rycerzy Litwy, walczących za niepodległość ojczyzny«. — Ale i ci, co skorzystali z pozwolenia, chcąc uspokoić swoje sumienie, postanowili przesłać Rządowi Narodowemu protesty przeciw wymuszonym adresom z zapewnieniem, że uznają Rząd Narodowy za jedyną prawą na Litwie władzę, której oddają swe życie i mienie w celu wyjarzmienia ojczyzny.

Oczywiście takie protesty musiały być podpisywane z wielką ostrożnością — do podpisu wzywano jedynie ludzi pewnych wszelkiego stanu i wyznania, pomijając nawet tych, w których uczucia patrjotyczne wierzono, ale których »słabości« można się było obawiać. Mimo takich ostrożności, już w połowie października liczba protestujących doszła do 240.646, a każdy dzień następny liczbę tę powiększał.

Uroczyste te oświadczenia — słusznie twierdzi Wydział wykonawczy — »samorzutnie uczynione podczas najokropniejszego prześladowania Moskwy...« uwydatniały do najwyższego stopnia usposobienie Litwy, zapał jej mieszkańców, niczem niestłumiony. Utwierdziły przekonanie, że 70-letnie rządy Moskwy w województwach: wileńskiem, grodzieńskiem, kowieńskiem i mińskiem, a 90-letnie w inflackiem, witebskiem i mohilewskiem. »nietylko nie dały się wkorzenić, ale dziś jeszcze bardziej, niż w chwili rozbioru, są krajowi obce i znienawidzone przez wszystkie warstwy społeczeństwa...« Moskwa, pragnąc wytworzyć sobie gwałtem pozorne stanowisko prawne, uległa temu koniecznemu prawu wszechświata, mocą którego każde dzieło może się utrzymać tylko temi środkami, przez które powstało. Zdobycz, wzięta podstępem i przemocą zachować się daje...

Mamy pod ręką pięć takich protestów województw wileńskiego, witebskiego, kowieńskiego, grodzieńskiego i inflanckiego. Wszystkie są zgodne w treści, choć w słowach odmiennych wyrażone. Przytoczymy przeto tylko jeden z nich w całości, a mianowicie protest województwa wileńskiego. Czynimy to też i dlatego, że ten głos przeszłości jest w zupełnej zgodzie z ostatniemi wyborami wileńskiemi. Synowie i córy Wileńszczyzny stwierdzili dziś, że są nieodrodnymi potomkami swych ojców i matek, że pozostali wiernymi pieszczonym przez nie ideom.

Oto są słowa protestu:

W pośród krwawej z Moskwą walki o niepodległość, w której wszystkie warstwy społeczeństwa Litwy bohatersko biorą udział, były marszałek Województwa Wileńskiego wystosował do cara Moskwy adres z wymienieniem od szlachty wierno-poddańczych uczuć. Poczem władze moskiewskie zawezwały szlachtę do stwierdzenia niecnego aktu podpisami swemi.

»Szlachetni mężowie w odmówieniu podpisów, poświęcili się na utratę mienia i wygnanie na Syberję lub na śmierć męczeńską i doniosłe światu dali już świadectwo, jakich środków używa Moskwa do wymożenia podpisów, krew ich niewinnie przelana, ofiary bez granic uwydatniły z jednej strony do jakiego stopnia Moskwa czuje się sama pozbawioną na Litwie wszelkiej prawnej podstawy, i jak w niedostatku rzeczywistego prawa, pragnie sobie wtłoczyć zmyślone, jak nawet tego otrzymać nie może inaczej, jak rozwijając najdzikszą przemoc; — z drugiej strony odresom i podpisom wymuszonym siłą zbrojną, groźbą szubienicy i Syberji, groźbą mordu i pożogi lub osadzeniem po więzieniach, odjęły resztę znaczenia jeśli jakiekolwiek mieć mogły.

»Ale duszę polską, w której miłość Ojczyzny stała się religją, boli nawet terroryzmem pozorne odstępstwo od sprawy Ojczystej. Dlatego my niżej podpisani obywatele Województwa Wileńskiego, tak ci, cośmy srogą Moskwy przemocą do podpisania nienawistnego aktu zmuszani byli, jak ci, cośmy jeszcze na tę straszną próbę narażeni nie byli, niniejszem protestujemy przeciwko duchowi i literze podanego adresu; podpisy nasze jako gwałtem od nas wymuszone, odwołujemy i za nieważne ogłaszamy: wszelki sojusz tak jak przymierze z najezdniczą Moskwą, jako duchowi naszemu narodowemu wstrętne, z rozwojem naszej cywilizacji i potrzebami kraju niezgodne odrzucamy; wierność naszą dla Polski, z którą połączeni jesteśmy nierozerwanym nigdy węzłem, przez ojców naszych w Horodle i Lublinie zaprzysiężonym, a pięcio-wiekowem z nią życiem, wspólną chwałą i szczęściem, jak wspólną niedolą wzmocnionym, na nowo zaprzysięgamy, służyć tej miłej niepodległości, Rządowi Narodowemu, jedynej Władzy, jaką w kraju naszym za prawą uznajemy, osoby nasze, mienie i krew naszą w rozporządzenie oddajemy i te oświadczenia nasze wobec Boga w Trójcy Świętej jedynego, wobec kraju własnego i Europy czyniąc, świadczymy własnoręcznemi podpisami«.

13 (25) Września 1863 r.

Autentyczność podpisów 89.315 Obywateli zaświadcza Województwa wileńskiego Zarząd Cywilny.

Kazimierz Bartoszewicz.

---o---

[1]) Z raportu »wykonawczego na Litwie« 19 października 1863 r.

[2]) Okólnik z 3 września.

łyby ją zadowoliły. Dzisiaj wiadomo, że Francja chciała trwale okupować wszystkie obszary przemysłowe niemieckie, nadto chciała przywrócić je do stanu z przed Bismarcka i zjednoczenia. Utworzenie niezależnego od Niemiec państwa nadreńskiego pod okupacją francuską znajdowało się także w szeregu tych zamiarów. Tylko drobna część z tej koncepcji przeszła do traktatu. Resztę udaremniły Anglja i Ameryka.

Ale teraz także i tę, stosunkowo drobną, część pragną tesame potencje redukować w dalszym ciągu. Domagają się zmniejszenia odszkodowań niemieckich. skrócenia okresu okupacji lewego brzegu Renu i wogóle powrotu do traktowania Niemiec, jako równoprawnego członka rodziny narodów.

Czujący się zwycięskim, ale nie zadowolonym, nacjonalizm francuski mógłby sobie dać tylko — narzucić te warunki. Dobrowolnie przyjąć ich nie może, zaprzeczyłby bowiem swojej najgłębszej istocie. Ale Francja dzisiejsza czuje się zbyt silną, aby dała sobie cokolwiek komukolwiek narzucić. Odczucie większości parlamentu francuskiego dla współczesnej rzeczywistości i stosunku działających w niej sił, idzie w tym kierunku, że siła Francji jest największa. Francja czuje się dzisiaj silniejszą w Europie. Uważa, że wobec trudności społeczno-ekonomicznych, z jakiemi ma do walczenia kolos brytyjski, jest silniejszą także od Anglji.

Propozycje sojuszowe Lloyd Georgea. jakkolwiek świetnie motywowane w znanym naszym czytelnikom memorjale, odczuł nacjonalizm francuski, jako pewnego rodzaju protekcjonalizm ze strony Anglji. Już sam fakt, że Lloyd George proponował Francji swoją pomoc i opiekę wobec Niemiec, nie żądając w zamian takiej pomocy i opieki dla siebie od Francji. odczuto we Francji, jako — upokarzający. Francja czuje się zbyt silną, aby pogodzić się z najstaranniej nawet ukrytą i najpiękniej udekorowaną myślą o protektoracie angielskim nad sobą. Na projekty, kryjące w sobie ten właśnie protektorat angielski, odpowiada patrjotyzm francuski postulatem silnej floty podwodnej i całkowitej swobody działania wobec pobitych. Czy odpowiada to logice faktów, można długo dyskutować, ale że jest w tem logika uczuć — to nie podlega dyskusji.

Poincaré reprezentuje właśnie te uczucia zwycięstwa i siły z jednej strony, a niedokończonego dzieła z drugiej. Nic więc dziwnego, że chce go dokończyć. Z ręką na traktacie wersalskim zapowiada, że będzie egzekwował wszystkie jego postanowienia, zarówno materjalne, jak moralne. Obok podtrzymania wszystkich żądań polityczno-pieniężnych, wznawia **żądanie wydania przestępców wojennych niemieckich sądom francuskim.** Zapowiada zaostrzenie sankcyj istniejących i wprowadzenie nowych, gdyby Niemcy odważyli się stawiać opór.

Wszystkie te żądania i zapowiedzi są adresowane nietylko do Niemiec, lecz także, może nawet przedewszystkiem, do Anglji i Włoch, jako tych mocarstw koalicyjnych, które reprezentują myśl rewizji stosunku do Niemiec w kierunku łagodności, wyrozumiałości i jak najszybszego zamknięcia księgi rachunków wojennych.

W jakimkolwiek stopniu możliwemi do spełnienia okażą się wszystkie te żądana, jest niewątpliwem, czy samo ich wcielenie do programu nowego rządu francuskiego odroczy moment tej pacyfikacji Europy i świata cywilizowanego, o jakiej myśli obecnie cały świat anglo-saski po obu stronach Oceanu, a z nim cały szereg innych mniejszych narodów.

Francja pod przewodnictwem Poincarégo idzie swoją drogą. Polska nie może wywrzeć wpływu na wybór tej drogi. Ale interes wymaga, aby Francja, jakąkolwiek wybiera drogę, doszła nią do spełnienia swoich pragnień i zabezpieczenia swojej hegemonji w Europie.

Artyści polscy w Paryżu

Paryż, w styczniu.

W »Café de la Rotonde« spotykali się artyści nie tylko Paryża ale całego świata. Artysta, który przybył do Paryża, zbłąkałby się z pewnością w dużej stolicy nadsekwańskiej, gdyby nie słynna »Rotonda«. Pochłonęłaby go mgła i rozstrzępiły księżyce miljonowych lamp elektrycznych. — W »Rotondzie« znajduje pielgrzym nie dom, ale stację. Bo bezdomny nie zajdzie nigdy do domu... Ażeby skreślić historję »Rotondy«, należałoby napisać historję wszystkich malarzy, żyjących od ćwierćwiecza w Paryżu. Bo wszyscy oni przeszli przez »Rotondę«. Picasso i Triesz i Derraine i Vlaminck.

Dla nas istnienie »Rotondy« ma tem większe znaczenie, że »odkryli« ją w istocie artyści polscy: Rubczak, Zawadowski, Paszkiewicz, Jahl. Nadelman, Żak i Kuna.

Z powodu przejścia »Rotondy« w ręce nowego właściciela, który na artystów patrzył przerażonem spojrzeniem prowincjonalnego przybysza w ogrodzie zoologicznym — przeniosła się większość artystów do »Café du Parnasse«. W tej to kawiarni urządziło teraz stu dwudziestu malarzy zbiorową wystawę, na którą złożyły się również prace najwybitniejszych malarzy polskich. A więc w pierwszym rzędzie prace Jana Rubczaka, Jana Wacława Zawadowskiego i Marjana Paszkiewicza. Trzy pejzaże Rubczaka świadczą o głębi i jedności kolorytu, zmyśle kompozycyjnym i nadzwyczajnem poczuciu plastyki. — Ciężką drogą pracy w kierunku syntetycznego ujęcia formy malarskiej, kroczy Wacław Zawadowski. Przy wielkiem poczuciu formy i plastyczności, silny pierwiastek sentymentu, ale tego zdrowego, będące go podkładem duszy specyficznie polskiej. »Rozwijać się duchowo, znaczy kroczyć pa linji najtwardszego oporu« — powiedział Brzozowski. — Twórczość Zawadowskiego jest odpowiednikiem tej syntezy. Nie jest na doskonałością w greckiem pojęciu: czemś już skończonem i martwem. Ale jest stawaniem się, jest kształtowaniem jednej. absolutnie własnej kultury. Rozmarzonym błękitem jest Marjan Paszkiewicz, którego prostota dochodzi do dziecięcej bezpośredniości w ujęciu formy i pojmowaniu płaszczyzny. Bardzo ciekawym w kolorycie jest portret Marka Szwarca, na tej wystawie jedyna praca tego artysty. Józef Hecht, którego prace wystawione w ostatnim »Salonie jesiennym« cieszyły się uznaniem krytyki paryskiej, przyniósł kilka pejzaży, świadczących o dążności w szukaniu indywidualnej formy.

Obrazy Mędrzyckego, Haydena, Zieleniewskiego, Weissbauma, Bohdanowiczowej i Spondrowskiego, są drogowskazami walk przeszłych i zapowiedzią nowych dzieł.

Wielką wystawę współczesnych twórców europejskich urządza w Paryżu w lutym b. r. p. Waldemare George, na którą — o ile słyszałem — zaproszeni zostali z inicjatywy p. Leopolda Zborowskiego, również artyści polscy w kraju.

Artur Prędski.

Min. Downarowicz w Krakowie

Kraków, 22 stycznia.

W poniedziałek. 23 b. m., rano przyjeżdża minister spraw wewnętrznych, p. St. Downarowicz, w towarzystwie inspektora samorządów miejskich, dra Rudolfa Sikorskiego i sekretarza min. dra Górskiego, do naszego miasta. Po powitaniu na dworcu, uda się minister do gmachu województwa, gdzie będzie udzielał posłuchań. Jakkolwiek powodem, dla którego minister do nas przybywa, jest wizytacja krakowskiego województwa, nie wątpimy, że dana będzie możność szerszym sferom naszego obywatelstwa osobistego zetknięcia się z nim do wymiany poglądów na najważniejsze zagadnienia bieżącej chwili. To też z pełną ufnością powitamy w murach naszego grodu p. Downarowicza, który jako minister spraw wewnętrznych, w działalności swojej dawał zawsze wyraz narodowym i obywatelskim swoim aspiracjom. Okoliczność, że minister spędził szereg lat w naszej dzielnicy i miał sposobność poznać dokładnie nasze stosunki, pozwala nam wyrazić niepłonną nadzieję, że przez zetknięcie się jego z szerszemi sferami Krakowa nabędzie on tem głębszego przekonania, iż bez należytego współudziału czynników miejskich, skupiających bezcenny kapitał intelektualny, dalsza rozbudowa państwa napotykałaby nadal na trudności. które ominąć należy.

Niedawna wizyta premjera Ponikowskiego podobnie, jak i obecny przyjazd ministra Downarowicza dowodzą niezbicie, że sfery miarodajne niewątpliwie dołożą starań, aby w nowej ordynacji wyborczej przyznano reprezentacji miast tę rolę, jaką one w rzeczywistości, ze względu na swoją siłę ekonomiczną i intelektualną w rozwoju i życiu państwa odgrywają.

Przekonani, że wizyta p. ministra Downarowicza w starym naszym grodzie przyczyni się do usunięcia niejednego szkopułu w rozwoju naszych stosunków wewnętrznych i tem samem pogłębi fundament prawno-państwowej myśli polskiej, której Kraków zawsze hołdował, witamy dostojnego przedstawiciela rządu naszego całem sercem.

KRONIKA

Kraków, 22 stycznia.

NABOŻEŃSTWA ZA ZDROWIE PAPIEŻA. Kardynał ks. Kakowski zarządził we wszystkich kościołach nabożeństwa błagalne o polepszenie stanu zdrowia papieża.

Z Warszawy również donoszą, że sobotni raut u prezydenta ministrów Ponikowskiego został odwołany ze względu na alarmujące wiadomości o groźnym stanie zdrowia papieża.

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFIAR NA RZECZ REPATRJANTÓW. Komitet pomocy jeńcom przy Sejmie i polski Czerwony Krzyż wydały wspólną odezwę do społeczeństwa o składanie ofiar na rzecz ginących z głodu i zimna repatrjantów. Zbiórka na ten cel odbędzie się w całej Polsce od 29 do 5 lutego włącznie. Ofiary w gotówce, produktach żywnościowych, odzieniu i bieliźnie, należy składać w miejscowych komitetach. Pieniądze można wysyłać także do Warszawy do Pocztowej Kasy Oszczędności na rachunek bieżący marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego Nr 3360, a produkty, odzież i bieliznę do składnicy Komitetu pomocy jeńcom, Warszawa. Krakowskie Przedmieście 60. Odezwa podpisana jest przez marszałka Trąmpczyńskiego i jen. Józefa Hallera.

OBCHÓD ROCZNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych. jak i po południu unosiły się nad Krakowem samoloty, z których lotnicy rozrzucali kartki z programem dzisiejszej uroczystości narodowej, poświęconej uczczeniu rocznicy powstania styczniowego. Urządzeniem obchodu zajmuje się. jak wiadomo, Związek Strzelecki, okręgu krakowskiego.

ZWIĄZEK STRZELECKI A HARCERSTWO. W ostatnim czasie zawartą została umowa między Związkiem Strzeleckim a Naczelnictwem Zw. Harcerstwa Polskiego w Warszawie, ustalająca wzajemny stosunek w pracy wojskowo-wychowawczej obu organizacyj, oparty na obopólnem zaufaniu i poszanowaniu praw. Dla opracowania konkretnych form współpracy, wybrano komisję. składającą się z reprezentanta Zarządu Głównego Zw. Strzel. kpt. Wądołkowskiego i reprezentanta Zw. Harcerstwa Polskiego por. Nekrasza.

O POWRÓT ARRASÓW DO KRAJU. Przed kilku tygodniami donosiliśmy o wynikach prac komisji dla rewindykacji własności polskiej z Rosji. na podstawie wiadomości, udzielonych nam przez członka komisji rewindykacyjnej. dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie dra Kopery. Dyrektor Kopera po 5-cio miesięcznym pobycie w Rosji i odbyciu szeregu konferencyj z komisją sowiecką, odjeżdżał z Moskwy w okresie, gdy rząd rosyjski gwarantował Polsce zwrot własności polskiej, wśród której, jak pisaliśmy, znajduje się kilkadziesiąt cennych arrasów, zdobiących niegdyś komnaty królów polskich na Wawelu. Obecnie, jak się dowiadujemy, dyrektor Kopera otrzymał od przewodniczącego komisji rewindykacyjnej, ministra Olszowskiego, telegraficzne wezwanie do Moskwy, aby przyspieszyć powrót zabytków polskich do kraju. Dyrektor Kopera poczyni również energiczne starania o zwrot niezwykle cennej bibljoteki Załuskich z Moskwy, kolekcję szkiców ze zbiorów Stanisława Augusta itd. Dyrektor Kopera zabawi w Moskwie około dwóch miesięcy.

LIKWIDACJA AKCJI DOŻYWIANIA DZIECI. — Wczoraj odbyło się posiedzenie krakowskiego komitetu dla dożywiania dzieci, na którem po złożeniu sprawozdania przez inspektorkę P. A. K. P. D., przybyłą z Warszawy, omówiono sposób likwidacji akcji dożywiania dzieci. Jak wiadomo, bowiem komitet warszawski zgodnie z żądaniem amerykańskiego Komitetu postanowił całą akcję zupełnie zwinąć z dniem 1 czerwca b. r. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos wiceprezydent Rolle, prezydent gminy żydowskiej dr Rafał Landau, wiceprezydentowa Bobrowska, ks. dr Niemczyński. ks. Michejda i dr Merz, przyjęto rezolucję, zmierzającą do ujednostajnienia czynności likwidacyjnych, domagającą się od rządu polskiego, kontynuowania akcji. prowadzonej dotychczas z tak dodatniemi rezultatami przez Komitet. Należy się spodziewać. że rząd nie dopuści do zaprzestania tej tak dla rozwoju i zdrowia dzieci doniosłej akcji. W Krakowie samym np. żywiono w ostatnich czasach dziennie około 10.000 dzieci.

PROGRAM JUBILEUSZU ST. PRZYBYSZEWSKIEGO został ustalony: Czwartek, 2 luty w Związku literatów prelekcja dra Józefa Flacha: »O twórczości Stanisława Przybyszewskiego«. Sobota, 4 luty w teatrze im. Słowackiego: dramat Przybyszewskiego »Matka«. Poniedziałek. 6 luty w teatrze »Bagatela«: dramat Przybyszewskiego »Gody życia«. Środa 8 luty w Starym Teatrze odczyt jubilata na temat: »Naga dusza«. Po odczycie bankiet, wydany przez Związek literatów.

STULECIE LENARTOWICZA W KRAKOWIE. Z inicjatywy krakowskiego Związku literatów przygotowuje się na koniec lutego przy współudziale Związku literatów. Związku artystów scenicznych i Związku muzyków obchód stulecia urodzin Teofila Lenartowicza. Szczegóły obchodu będą niebawem ogłoszone.

UKOŃCZENIE ROZDAWNICTWA DEPUTATÓW ROBOTNICZYCH ZA CZERWIEC 1921 R. Rozdawnictwo zaległych deputatów robotniczych za czerwiec 1921 r., a to po 4 kg. chleba pszenno-żytniego w cenie po 62 mk. za 1 kg i po 2 kg. mąki pszennej kuchennej po 100 mk. za 1 kg. kończy się we wtorek dnia 24 stycznia br.

Wobec tego magistrat wzywa właścicieli fabryk i przedsiębiorstw. którzy dla swoich pracowników. zakwalifikowanych przez magistrat do dodatkowej aprowizacji robotniczej, przypadających racyj dodatkowych dotąd nie pobrali, aby w najkrótszym czasie zgłosili się osobiście względnie przez upoważnionych zastępców, po odbiór asygnat na pobór tych deputatów w Biurze Związku »Proletarjat« ul. Lwowska 2 z potrzebną [illegible] i upoważnieniem do podjęcia, gdyż po upływie powyższego terminu przyznane racje przepadną.

Z IZBY RĘKODZIELNICZEJ. Dnia wczorajszego odbyło się posiedzenie Izby rękodzielniczej pod przewodnictwem prezesa Piotra Kosobudzkiego. a w obecności instruktora Stowarzyszeń przemysłowych radcy Witolda Ostrowskiego, oraz naczelnika wydziału przemysłowego p. J Nowickiego. Przystąpiono do obrad nad sprawą projektu ustawy przemysłowej. Postanowiono zaprotestować przeciw zniesieniu dowodu uzdolnienia w przemyśle rękodzielniczym i przyjęto analogiczne wnioski. zgodnie z uchwalonemi w subkomitecie Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

DLA SIERÓT PO ŻOŁNIERZACH POLSKICH. Centralny chrześcijański Związek wdów i sierót, urzędujący codziennie przed południem przy ul. św. Tomasza 37, zwraca się z prośbą do wszystkich zamożnych rodzin o przenoszone ubranie. bieliznę i obuwie, a to dla sierót po poległych żołnierzach polskich. — Bardzo wiele dzieci, których nieszczęśliwa matka nie ma w co ubrać do szkoły, musi pozostawać w domu. za co skazywane są matki tych dzieci na kary pieniężne. Związek apeluje także do wszystkich posłów, aby przecież raz sprawa zaopatrzenia pensyjnego wdów po poległych została przeprowadzona.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM. Polski Związek narciarski urządza w Zakopanem 12 i 13 lutego międzynarodowe zawody w biegach i skokach na nartach. W zawodach wezmą udział goście zagraniczni, między innymi mistrze norwescy i szwajcarscy.

PLAGA KAMIENICY. Piszą nam z miasta: Przy ulicy Bonerowskiej pod Nr 7 na drugiem piętrze w małym pokoiku mieszka troje nieletnich dzieci więzionego od kilku miesięcy Zygmunta Wodeckiego. Dzieci te, mieszkające bez opieki, są istną plagą mieszkańców kamienicy. Po całych dniach od świtu rozlegają się z mieszkania nieludzkie wprost krzyki maltretujących się wzajemnie malców. nie mówiąc już o tem. że w pokoju, oświetlanym naftą. grozi każdej chwili pożar, nadto dom jest przez złośliwych psotników zanieczyszczany w sposób skandaliczny. Tak właściciel kamienicy. jak i sąsiedzi. już kilkakrotnie w tej sprawie odnosili się do magistratu i policji. Odnośne władze powinny jak najenergiczniej wpłynąć na zamieszkałą w Krakowie rodzinę p. Wodeckiego, aby wzięła opuszczone dzieci do siebie, bądź też przydzieliła im opiekuna. któryby z niemi zamieszkał. Jest rzeczą niedopuszczalną, aby w chwili, gdy ojciec w więzieniu, a matka nie żyje, mieszkanie zajmowały tylko porzucone na los nieletnie dzieci bez opieki.

OBFITOŚĆ OWOCÓW POŁUDNIOWYCH W HANDLACH. Od kilku dni zauważyć można po sklepach a szczególnie w handlach owoców duże ilości pomarańcz. mandarynek. daktyli. fig itd. Jeszcze do niedawna ze względu na zakaz sprowadzania owoców południowych. tylko gdzieniegdzie widzieć można było pokątnie przywiezione pomarańcze, których ceny dochodziły do niezwykłej wysokości. Obecnie z powodu łatwości uzyskania zezwolenia na sprowadzenie tych artykułów. można już zaopatrywać się w sklepach w dowolną ilość owoców południowych. Cena pomarańcz wynosi obecnie w Krakowie 70—100 mk., a mandarynek około 60 mk. za sztukę.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE UJĘTEJ SZAJKI BANDYTÓW W PODGÓRZU. W śledztwie prowadzonem przez komisarza policyjnego przeciw aresztowanym onegdaj opryszkom Janowi Woźniakowi i Ignacemu Satale, obwinionym o cały szereg włamań, przedewszystkiem na Podgórzu. wyszło na jaw, że są oni również sprawcami zuchwałego włamania do sklepu towarów bławatnych Wertheimera przy ul. Stradom 6. Włamania tego dopuścili się aresztowani w nocy z 27 na 28 grudnia z. r. i skradli Wertheimerowi towary wartości 1,500.000 mk.

ŚMIERTELNY WYPADEK. Wczoraj nad ranem wpadł pod koła rozpędowe w młynie Faerbera na Rydlówce, Józef Strazik, lat 16, pracownik młynarski. Porwany przez pas transmisyjny, runął nieszczęśliwy na przeciwległą ścianę i poniósł śmierć na miejscu. Uderzenie było tak silne, że z ofiary tragicznego wypadku powstała jedna bezkształtna, krwawa masa. Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska i po spisaniu protokołu, zarządziła przewiezienie zwłok Strazika do zakładu medycyny sądowej.

BÓJKA NA ZABAWIE. W domu robotników chrześcijańskich przy ul. św. Tomasza 37, w czasie zabawy przyszło do bójki, podczas której został ciężko pobity Stanisław Stankowski, stróż domu, przy ul. Podbrzezie 2. Jako sprawców tej awantury aresztowano: Abrahama Goldnera, false Finklinga, lat 23 i brata jego Markusa, lat 17, oraz Władysława Mądralę, lat 19, znanych złodziei. Stankowski został przewieziony w groźnym stanie do szpitala św. Łazarza.

NAPAD RABUNKOWY. Na ulicy Misjonarskiej na Nowej Wsi dokonano onegdaj o godzinie 9 wieczór napadu rabunkowego na powracającego z Łobzowa do domu robotnika murarskiego Władysława Ochałka. Napastnicy pobili dotkliwie swoją ofiarę, tak, że Ochałek stracił przytomność, a gdy oprzytomniał, przekonał się. że skradziono mu z kieszeni 2800 mk. i dokument wojskowy.

OBŁAWA. W dniu wczorajszym przeprowadzono obławę za podejrzanemi osobami. Podczas obławy aresztowano 12 mężczyzn i 7 kobiet podejrzanej konduity.

OGIEŃ POKOJOWY. Wczoraj o godzinie 8 wieczorem zawezwano straż pożarną na ul. Florjańską, gdzie w domu pod l. 28 na drugiem piętrze w mieszkaniu adwokata dra Trammera paliła się podłoga. Ogień powstał prawdopodobnie od rozpalonego pieca, pod którym skutkiem wadliwej budowy zajęły się belki. Belki te, jak stwierdzono, tliły się od dni kilku. Straż po wyrąbaniu podłogi i belek pożar ugasiła. Szkoda zrządzona przez pożar, bardzo znaczna.

WŁAMANIE. Na szkodę dra Michała Łapińskiego, zamieszkałego przy ul. św. Marka 5, skradli nieznani sprawcy z mieszkania garderobę męską wartości 415 tysięcy marek. Dochodzenia w toku.

ZŁODZIEJE NA WAWELU. Onegdaj o godzinie 12 w nocy nieznani sprawcy włamali się do zamkniętego magazynu przyrządów mierniczych na Wawelu. Opryszki skradli jedną paczkę z przyrządami i wynieśli ją na dziedziniec. Spłoszeni jednak, zbiegli i paczki nie zdołali unieść, pozostawiając ją na miejscu.

KRADZIEŻ NA DWORCU TOWAROWYM. Do policji doniósł p. Pinkus Rotfeld, kupiec. zamieszkały przy ul. Kościuszki 15, że dnia 20 bm. skradziono mu na dworcu towarowym transport towarów, przesłanych pod jego adresem, całą zawartość dwóch skrzyń, a mianowicie 32 puszki z cukierkami. wartości 200.000 marek.

ARESZTOWANIE. Aresztowano Wiktorję Młodochowską pod zarzutem kradzieży prześcieradeł i koszul w szpitalu św. Ludwika. Młodochowska podejrzana jest także o kradzież garderoby wartości 150.000 marek na szkodę pielęgniarki tego szpitala, Wiktorji Solak, oraz o kradzież garderoby i bielizny wartości 70.000 marek na szkodę służącej szpitala Anny Łysek.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

WYKŁADY W ZWIĄZKU LITERATÓW (Dom artystów, plac św. Ducha). Dziś (niedziela) dr Adolf Klęsk: »Mężczyzna a kobieta« (studjum porównawcze). Wtorek, 24 bm. prof. dr Józef Flach: »Prawdziwa twarz i maska Moliera« (W trzechsetlecie Moliera). Czwartek, 26 bm. prof. Ludwik Skoczylas: »Tragedja Horsztyńskiego« (w przededniu premjery na scenie krakowskiej). Początek o godz. 8 wieczór.

ODCZYT O DANINIE PAŃSTWOWEJ. Staraniem wydziału izby adwokackiej w Krakowie odbędzie się we wtorek w dniu 24 stycznia br. o godzinie 6 wieczorem w sali Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie przy ul Długiej 1. odczyt dra Adolfa Grossa »O daninie państwowej«.

KOLENDY NA WAWELU. Dziś w niedzielę 22 bm. w katedrze na Wawelu w czasie sumy. krakowski »Chór akademicki« odśpiewa szereg kolend.

WIECZORNY KURS HANDLOWY. W Akademji Handlowej odbywać się będą wpisy na nowy Wieczorny Kurs Handlowy dla dorosłych od dnia 25 stycznia do 1 lutego br. Kurs rozpocznie się dnia 1 lutego o godz. 6'15 wieczorem i trwać będzie 4 miesiące.

Z kraju i ze świata

WYJAZD NACZELNIKA PAŃSTWA do Spały celem wypoczynku, nastąpi — jak donoszą z Warszawy — dnia 22 b. m.

TOWARZYSTWO LUDOZNAWCZE W POZNANIU mianowało marszałka Sejmu członkiem honorowym Towarzystwa.

O NIEPRZECIĄŻANIE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. »Przegląd Wieczorny« pisze: Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego rozesłało dyrekcjom szkół średnich okólnik. w którym zwraca uwagę na potrzebę zapobieżenia przeciążeniu młodzieży szkolnej. W tym celu czas trwania lekcji ma być zredukowany do 45 minut. W niektórych szkołach wprowadzono tytułem próby lekcje 40-minutowe. Ze szczególnym naciskiem podkreślono konieczność nieprzeciążania młodzieży pracą domową i unikania zbytecznych przepisywań.

PROTEST URZĘDNIKÓW MINISTERSTWA SKARBU. Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje:

Urzędnicy centrali ministerstwa skarbu, uważając, że domaganie się polepszenia warunków, za manifestowane w dniu 19 b. m. na wiecu publicznym urzędników, nie licuje ze stanowiskiem urzędników państwowych polskich. natomiast jest jedynie wyrazem demagogicznych systemów walki klasowej partyj przewrotowych. protestują jak najenergiczniej przeciwko wiecowi publicznemu dnia 19 b. m., jakkolwiek uznają i uczuwają na równi z innymi wszystkie trudności życia urzędniczego.

DEFICYT W TEATRACH WARSZAWSKICH. Na posiedzeniu warszawskiej Rady miejskiej dnia 19 bm. referent komisji finansowo-budżetowej oświadczył. że w roku sprawozdawczym (do 1 kwietnia) opera wykazała 167,864.509 marek deficytu. teatr Rozmaitości 16.192.259 marek, teatr im Bogusławskiego prawdopodobnie 75.059.116 mk. Jedynie teatr »Reduta« zapewnia miastu za pierwsze półrocze 896.586 mk., za drugie zaś około 1 miljona marek.

Komisja we wnioskach ostatecznych domaga się zmniejszenia personalu. ulepszenia organizacji technicznej, dalej zaleca »zmerytowanie« zbędnego zespołu artystycznego. który obciąża budżet teatru i wzywa magistrat do wyjednania od rządu subwencji stałej w wysokości 10 milj. mk. miesięcznie na prowadzenie teatrów, głównie opery. Wnioski te Rada miejska bez dyskusji uchwaliła.

JAK KUPCY ROSYJSCY KUPUJĄ TOWARY. — »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się. że niektóre firmy polskie sprzedały towar kupcom rosyjskim pod tym warunkiem. iż nabywcy wykupią transporty po przybyciu na granicę rosyjską. Tymczasem, jak się okazało, niektórzy z nich w braku odpowiedniej waluty nie mogli wykupić transportów polskich. Wagony po kilkudniowym postoju na granicy powróciły z powrotem do miejsca wysłania.

PIERWSZA PAŃSTWOWA OCHRONKA powstała w Poznaniu i została poświęcona uroczyście przy współudziale władz. Mieści się ona w domu ogrodowym przy ul. Szamarzewskiego. gdzie zajmuje pięć jasnych. niewielkich pokoi.

W PROCESIE PRZECIWKO KOMUNISTOM sąd łódzki wydał wyrok, skazujący Bończykową na rok więzienia, Lemana na 10 miesięcy więzienia.

NAPAD BANDYCKI W ŁODZI. Z Łodzi donoszą nam: Onegdaj o godzinie 10 przed południem na kasjera wspólnej administracji Szejblera i Grohmana p. Jan Folwarskiego, niosącego pieniądze na wypłatę robotnikom tkalni, obok rogu ulicy Tylnej napadło nagle trzech uzbrojonych opryszków. Jeden z napastników ugodził Folwarskiego kawałem żelaza, skutkiem czego napadnięty upadł na ziemię brocząc krwią. Bandyci zabrawszy całą gotówkę w sumie 789.400 marek, rzucili się do ucieczki. Zaalarmowany przez przechodniów znajdujący się w pobliżu posterunek policji. wysłał natychmiast za uciekającymi bandytami kilkunastu policjantów. Dwóch z uciekających, a mianowicie: dezertera 28 pp. szeregowca Feliksa Małeckiego i Antoniego Gallę, zdemobilizowanego żandarma, zatrzymano. Trzeci opryszek zdołał uciec. Całą gotówkę w sumie 789.400 mk. odebrano.

WIEC W SPRAWIE AKADEMJI EKSPORTOWEJ odbył się we Lwowie 19 bm. w sali ratuszowej. Przewodniczył wiceprezydent Stahl. Referaty wygłosili p. Pawłowski, Loewenherz. Chajes i inni. Po dłuższej dyskusji stwierdzono. że lwowska Izba handlowa jest w stanie złożyć na otwarcie Akademji Eksportowej we Lwowie 10 miljonów, miasto zaś powinno udzielić pomieszczenia. Uchwalono wezwać Radę miejską oraz Izbę handlową do podjęcia energicznych kroków w Warszawie celem jak najrychlejszego załatwienia tej sprawy.

OBŁAWA NA CZARNEJ GIEŁDZIE WE LWOWIE. Podczas onegdajszej obławy w ul. Legjonów aresztowała policja lwowska na czarnej giełdzie 30 osób. Część aresztowanych, jako obcokrajowców, oddano do dyspozycji biura uchodźców przy dyrekcji policji, resztę zaś przymknięto za niepotrzebne wałęsanie się po tej ulicy.

KRADZIEŻ PRZESYŁEK POCZTOWYCH. W urzędzie pocztowym przy pl. Ciowym we Lwowie aresztowano pomocnika woźnego, Jana Hajdę, schwytanego na kradzieży przesyłek pocztowych. Podczas rewizji u aresztowanego i jego wspólnika, znaleziono część bielizny i noży stołowych, pochodzących z kradzieży.

PRZEMYŚL, 20 stycznia. (O województwo przemyskie. — Śmiały napad rabunkowy. — Konfiskata obcej waluty). Dnia 5 bm. odbył się w sali ratuszowej manifestacyjny wiec w sprawie województwa przemyskiego. Referat wygłosił p. Osiński. W dyskusji przemawiali: pp. prof. Talar, Cieśliński, Smółka i poseł ks. Kotula. Uchwalono rezolucje z żądaniem utworzenia województwa przemyskiego, ze względów historyczno-geograficznych, gospodarczych i narodowościowych.

Bandyci rozpoczynają obecnie w naszem mieście swoje występy. Dnia 19 bm. o godz. 7 wieczorem powracał z biura bankier przemyski Pinkas Hausman. Gdy wchodził do bramy realności przy ul. Kopernika, przystąpił do niego nieznany mężczyzna, podczas gdy drugi szedł za nim. Jeden z napastników uderzył Hausmana kilka razy tępem narzędziem w głowę, drugi zaś wyrwał mu z ręki torbę skórzaną z kwotą 800.000 mk. Mimo krzyku Hausmana nikt się nie zjawił, zaś sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku. Hausman udał się do mieszkania, gdzie lekarz opatrzył mu ranę. Zawiadomiona o wypadku policja rozpoczęła natychmiast poszukiwania za sprawcami.

Onegdaj aresztował wywiadowca policji Kukiz niejakiego A Grenadiera, sł. praw, przy którym znaleziono korespondencję, świadczącą, że trudni się handlem obcych walut. Ponadto zakwestjonowano w mieszkaniu tegoż 50.000 marek niemieckich.

STRASZNA ZBRODNIA W HUJSKU POD KALWARJĄ. W ubiegłym tygodniu dokonali nieznani sprawcy w Hujsku pod Kalwarją Pacławską ohydnego mordu na rodzinie arendarza [illegible], a następnie zrabowawszy [illegible] gotówkę, spalili karczmę wraz z trupami pomordowanych.

RESURSA KRESOWCÓW. W Łucku odbyło się w Domu ludowym organizacyjne zebranie towarzystwa resursy kresowców. Resursa ma na celu wytworzenie trwałego współżycia i porozumienia wszystkich narodowości na Wołyniu. Na prezesa wybrano p. Kruszlewskiego. Wysłano telegram powitalny do Naczelnika państwa.

DOWÓD WDZIĘCZNOŚCI DLA KRÓLOWEJ BELGIJSKIEJ. Poseł polski w Brukseli p. Sobański. wręczył w pałacu królewskim w Lacken królowej Elżbiecie złoty medal polskiego Czerwonego Krzyża, jako dowód wdzięczności za zainteresowanie i poparcie, jakie królowa objawiła dla polskiego Czerwonego Krzyża.

CENY ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCI W MOSKWIE w dniu 16 stycznia br.: Chleb żytni 10800, chleb pszenny 33.000 za funt. mąka żytnia 525.000, pszenna 1 miljon 400 tysięcy, kartofle 2000, kapusta 3800, śledzie 32.500, słonina 102.500, masło 100.000, cukier 140.000 rubli, sól 12.000 rubli za funt, owies 515.000 rubli za funt. ogółem od 18 grudnia 1921 ceny na rynku moskiewskim wzrosły o 150 do 200 procent.

EPIDEMJA HISZPANKI przybrała w Anglji niepokojące rozmiary. W 105 miastach zmarło w ostatnim tygodniu 1262 osób.

Ze Sztokholmu donoszą, że król szwedzki Gustaw zachorował na hiszpankę.

POŻAR DWORCA KOLEJOWEGO W GLASGOWIE. Pożar zniszczył dworzec towarowy. przyczem zginęło 5 osób. Szkody wynoszą pół miljona funtów.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1750 Pamięci Antoniego Urbańczyka — rodzina; 1751 Miasto Chrzanów; 1752 Urzędnicy Izby skarbowej w Kielcach: 1753 Pracownicy huty bankowej w Dąbrowie górniczej i 1754 Pracownicy kolejowi. magazyn warszawski w Krakowie, — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE ufundowali dalsze cegiełki: 110 Szpital okręgowy W. P. w Krakowie; 111 dr Gliński; 112 p. Walerja Janasińska; 113 dr Adam Kozaczka z Nowego Sącza; 114 dr Stanisław Jasiński z Nowego Sącza; 115 Sekcja nowosądecka Tow. lekarzy byłej Galicji, wpłacając po 10.000 mk. za cegiełkę. Nadto złożyli ofiary: Garbarska spółka w Oświęcimiu 5000 mk.; inż. Urbańczyk z Dąbrowy Górniczej 5000 mk.; p. Loti Rosenblum 3000 mk.; Kamieniołomy miast galicyjskich 2000 mk.; Powiatowa Kasa Oszczędności w Gorlicach 1000 mk.; na listę składkową Nr 6 kol. Mackowski 15.330 mk.; na listę składkową Nr 7 w Klinice ginekol.-położniczej U. J. 17.210 mk.; dochód z zabawy tanecznej lekarzy w dniu 7 stycznia w Nowym Sączu 62.186 mk.

ŚLUB. Dnia 7 stycznia 1922 roku w kościele parafjalnym w Wiedniu odbył się ślub p. Jana Düssbergera z p. Stefanją Wydrówną. Związek małżeński pobłogosławił ks. Pykosz. 449

»BAL BANKOWY«. Staraniem krakowskiego Koła Związku urzędników instytucyj finansowych i ubezpieczeniowych odbędzie się dnia 11 lutego 1922 roku w salach »Starego Teatru« »Bal Bankowy« na dochód funduszu dla wdów i sierót po urzędnikach powyższych instytucyj. — Bliższe szczegóły podane zostaną do wiadomości w najbliższych dniach. 454

PODZIĘKOWANIE. Jako w rocznicę najcięższych chwil mojego życia, gdy po powrocie z ewakuacyjnej poniewierki na niemczyźnie zastałam mój dom spustoszony przez »najmilszych« do ostatniego sprzętu, poczuwam się niniejszem do podniesienia zasług pewnych jednostek, które pospieszyły mi z wydatną pomocą i okazały mi najlepsze naprawdę polskie serca.

Miało to miejsce w chwili okrutnej walki o byt o kawałek chleba dla głodnych dzieci i o zdobycie noclegu choćby na gołej podłodze, a dzisiaj po uzyskaniu własną pracą nowego dobrobytu, oceniam należycie ten ratunek w chwili największej potrzeby. Przedewszystkiem JWPani Inżynierowa Królowa podała mi rękę w nędzy i umożliwiła bez żadnego materjalnego zabezpieczenia odnowienie mojego zakładu. Poczuwam się również do szczerej podzięki WPanu Tomasikowi, który po mistrzowsku przeprowadził w moim zakładzie wszelkie instalacje gazowe. nie mając żadnych gwarancyj na wypłatę najniższej a należnej Mu kwoty. JWPani Sobolewska zabezpieczyła mi mieszkanie i odzież. JWPani Abrahamowa, JWPani hr. pułkownikowa Zakleczyn, Wni Drowie Gulkowscy otoczyli mię również swoją opieką i wiele jeszcze złotych serc polskich, którzy podali mi rękę w czasach najkrytyczniejszego położenia i którymto nie zwykłą drogą i nie w celach reklamy, lecz z pełnego serca składam jeszcze raz najserdeczniejsze podziękowanie.

410 FRANCISZKA BUDZIASZEK
Zakład kosmetyczny, Kraków, Grodzka 3

PRZYJDŹCIE i ZOBACZCIE! W niedzielę, 22 b. m., po raz ostatni najwspanialsza, najpiękniejsza, niesłychanie zajmująca sztuka cyrkowa pod tytułem: **»TAJEMNICZA MOC« z Harry Peelem** wyświetloną będzie. Atrakcje: wielkie produkcje cyrkowe, niewidziana tresura dzikich zwierząt, pies detektyw, piekielny pomysł, taniec apaszów, człowiek bez głowy **W KINOTEATRZE »SZTUKA«, HOTEL SASKI.** 460

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wieczorem wracają na afisz »Straszne dzieci« Rostworowskiego. Wystawienie dramatu Słowackiego »Horsztyński« będzie największym w tym sezonie wysiłkiem teatru. Nowe dekoracje w liczbie 9-ciu, nowe kostjumy, meble, akcesorja. rekwizyty, zaprojektowane zostały przez art. malarza Iwona Galla. Układ tekstu zatrzymano w zasadzie dotychczasowy. tj. z dopełnieniem J Mienna, przyjętem dodatnio przez krytykę literacką. »Czysty interes« Kiedrzyńskiego grany będzie codziennie do 27 bm. włącznie. Piątkowe przedstawienie wykupiła w całości »Nuza«.

SEWERYN EISENBERGER odniósł obecnie na dwóch koncertach w Łodzi i Warszawie tak niebywały sukces artystyczny, że zaangażowany został na trzeci koncert w obu tych miastach — wskutek czego w Krakowie i Lwowie jeden tylko występ znakomitego artysty przed powrotem za granicę odbyć się może. Koncert krakowski — we czwartek 26 bm. w wielkiej sali Starego Teatru — zgromadzi tłumy publiczności. Reszta biletów w księgarni Krzyżanowskiego. Arrangement: Kraj. Biuro Teatr. i Koncert. Witold Herget.

KRAJOWE BIURO TEATRALNE I KONCERTOWE DYR. W. HERGET, zdołało pozyskać na najbliższy okres czasu dwóch światowej sławy artystów: Pawła Grunmiera, słynnego wiolonczelistę, zwanego niemieckim Casalsem, oraz Alfreda Hoehna, fenomenalnego pianistę, rywala dr Alberta i Friedmanna, jedynego zwycięzcę w konkursie o nagrodę Rubinsteina w Petersburgu.

REDUTA PRASY. Komitet przypomina. że wydawanie zaproszeń i sprzedaż biletów na redutę prasy, rozpoczyna się w poniedziałek dnia 23 bm., od godz. 4—6 po poł. w lokalu redakcji »Czasu«. Reduta odbędzie się 1 lutego br. w salach Starego Teatru.

III CZARNA KAWA Syndykatu dziennikarzy krakowskich odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 4 po poł. w sali restauracyjnej Hotelu Saskiego. Występ

wybitnych sił ze świata artystycznego naszego miasta zapewnia uczestnikom »czarnej kawy« miłe przepędzenie kilku godzin.

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Niedziela, 22 bm. po poł.: »Betleem polskie«; wieczorem »Szczęsne dziecię«.
Poniedziałek, 23 bm.: »Czysty interes«.
Wtorek, 24 bm.: »Czysty interes«.
Środa, 25 bm.: »Czysty interes«.

OPERETKA:
Niedziela, 22 bm. po poł.: »Księżniczka czardasza«, wieczorem »Carmen«.

Na G. Śląsku panuje spokój

Katowice, 20 stycznia (PAT). Wobec pogłosek o jakoby mającem wybuchnąć powstaniu polskiem lub niemieckiem na Górnym Śląsku, komisja międzysojusznicza w Opolu ogłasza w pismach górnośląskich wyjaśnienie, że **ludność może być zupełnie spokojną**, albowiem wszelkie środki obronne są zorganizowane. Komisja międzysojusznicza stwierdza zresztą, że **pogłoski te nie są na niczem oparte.**

KONFERENCJA POSŁA WRÓBLEWSKIEGO Z LORDEM CURZONEM.

Londyn, 21 stycznia. (PAT). Wczoraj poseł Rzeczypospolitej polskiej, **Wróblewski, odbył konferencję z lordem Curzonem.**

MANIFESTACJA UKRAIŃCÓW AMERYKAŃSKICH.

Lwów, 22 stycznia (Tel. wł.) Pisma ukraińskie donoszą **o wielkiej manifestacji**, jaką urządzili w 27 grudnia ub. r. Ukraińcy amerykańscy przed poselstwem polskiem w Nowym Jorku. Demonstracja miała za cel wyrażenie **protestu przeciw przyłączeniu Galicji wschodniej do Polski.**

Pisma amerykańskie, podające wiadomość o tej demonstracji, zaznaczają, że nie była ona objawem żywiołowym ale żmudnie przez agitatorów przygotowaną manifestacją. W pochodzie wzięło udział kilkaset kobiet i mężczyzn. W czasie pochodu rozdawano specjalnie przygotowane broszury.

WYKRĘTNA INTERPRETACJA SĄDU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk, 21 stycznia. (PAT). Jak donosi »Gazeta Gdańska«, sąd rejestracyjny na wniosek pewnego akcyjnego towarzystwa polskiego o zapisanie go, jako filji w rejestrze handlowym sądu gdańskiego, dał następującą odpowiedź: W przekonaniu, że po konwencji polsko-gdańskiej z października r. ub. polskie Towarzystwo akcyjne nie uchodzi w Gdańsku za Towarzystwo **obcokrajowe, wydaje się mylne.** Stosownie do artykułu 32 umowy za towarzystwa obcokrajowe uchodzą wszystkie towarzystwa, które **nie mają swojej siedziby w Gdańsku.** Ponieważ towarzystwo, które zwróciło się do sądu rejestracyjnego, posiada swoją siedzibę w Poznaniu, a nie w Gdańsku, jest zatem **obcokrajowem** i wymaga do założenia filji w Gdańsku, na podstawie artykułu 37 umowy polsko-gdańskiej, **zezwolenia senatu.**

WALKI W KARELJI.

Helsingfors, 21 stycznia. (PAT). Pomimo, że władze sowieckie starają się przedstawić powstanie karelskie, jako zupełnie zwyciężone, wiadomości, dochodzące z północnej Karelji, stwierdzają, że **sytuacja powstańców jest pomyślna.** W północnej Karelji wojska **powstańcze przeszły do ofensywy.** W południowo-zachodniej części guberni ołonieckiej oddziały karelskie wtargnęły **na tyły wojsk sowieckich.**

SOWIETY PRZYWRACAJĄ STOPNIE OFICERSKIE.

Moskwa, 21 stycznia (PAT). Specjalna komisja pracuje obecnie nad ustaleniem formy umundurowania czerwonej armji, oraz odznak czerwonej armji. Mają podobno być **przywrócone dawne nazwy stopni wojskowych**, a mianowicie: porucznika, kapitana, pułkownika, brygadjera i dywizyjnego jenerała, zamiast dawnych epoletów mają być wprowadzone procionki na ramionach, złote dla oficerów, srebrne dla żołnierzy. Oficerom mają być przydzieleni ordynansi.

—o—

Groźny stan zdrowia papieża

Wczoraj, w sobotę po południu, nadeszły do krakowskiej filji P. A. T. dwie depesze z Berlina, z których jedna na podstawie informacji Biura Wolffa, druga wedle Ag. Hawasa, donosiły, że papież Benedykt XV umarł wczoraj przed południem. Wiadomość ta wywołała w mieście przygnębiające wrażenie. W Berlinie uważano smutną wiadomość za fakt dokonany, tak, że prezydent parlamentu Loebe wygłosił nawet mowę żałobną, poświęconą pamięci papieża Benedykta XV, której posłowie wysłuchali stojąc.

Tymczasem ostatnie telegramy, które otrzymaliśmy wczoraj, w sobotę w nocy, **zaprzeczyły wiadomości o zgonie papieża.** Telegramy te opiewają:

W OCZEKIWANIU PRZESILENIA.

Rzym, 21 stycznia (PAT). Godzina 1 po poł. Donoszą z Watykanu, że **papież pogrążony jest w głębokim śnie. Zdaniem lekarzy spodziewać się należy lada chwila kryzysu.**

Wiedeń, 21 stycznia (AW). Urzędowe Biuro koresp. w telegramie z Rzymu, wydanym dzisiaj o godz. 5 w Wiedniu doniosło już o śmierci papieża, a inne agencje otrzymały również te same wiadomości. Tymczasem o godz. 7 wieczór donoszą z tych samych źródeł, że **papież dzisiaj o godz. 1 w południe jeszcze żył**, a więc wiadomość poprzednia była nieprawdziwą. Biuro kor. w wydaniu swem, o godz. 7 wieczór rozesłanem, donosi, że o godz. 11 przed południem papież **przyjął ponownie kardynała Gaspariego.** O g. pierwszej oświadczyli lekarze przyboczni papieża, że stan zdrowia papieża **jest bardzo poważny i że śmierć nastąpi lada chwila.** Po konsultacji lekarskiej **polepszył się cokolwiek stan zdrowia dostojnego pacjenta.** Papież prosił, **by go nie niepokojono, poczem zaczął spać. Dla lekarzy był ten zwrot niespodziewanym.** — Oświadczyli oni, że jeżeli sen papieża potrwa 3 do 4 godzin, to **nadzieja wyzdrowienia nie jest wykluczoną.**

Wiedeń, 21 stycznia (AW). Godz. 10 wieczór. Do tej chwili **nic oficjalnie nie wiadomo o śmierci papieża. Nuncjatura tutejsza nie ma żadnych wiadomości o zgonie papieża.** — Biuro Wolffa urzędowego komunikatu w tej sprawie dotychczas nie wydało. Prawdopodobnie doniesienie poprzednie **było doniesieniem prywatnem.**

PRZEBIEG CHOROBY.

Rzym, 20 stycznia (PAT). Godz. 16. Stan zdrowia papieża w dalszym ciągu poważny. — Temperatura 38.3, puls 104, oddech 60.

Rzym, 20 stycznia (PAT). Godz. 5 min. 25 po poł. Papież spędził noc spokojnie, poczem **nastąpiło pogorszenie.** Papież otrzymał ostatnie Sakramenta. Lekarze oświadczyli, że **stan jego jest beznadziejny.**

Rzym, 20 stycznia (PAT). Godz. 6 po poł. Papież otrzymał ostatnie namaszczenie. Papież zachowuje zupełną przytomność umysłu.

Rzym, 20 stycznia (PAT). Ag. Havasa. Godz. 7 m. 20 wieczorem. Temperatura w dalszym ciągu wysoka, dochodzi do 38.5. **Papieżowi grozi uduszenie,** gdyż płuca nie funkcjonują z powodu rozszerzenia się zapalenia katarainego.

Rzym, 20 stycznia (PAT). Ag. Havasa. Godz. 7 m. 25. Lekarze oświadczyli, że **agonja rozpocznie się lada chwila.**

Rzym, 20 stycznia (PAT). Godz. 8 m. 45. **Agonja Ojca Świętego rozpoczęła się.**

Rzym, 20 stycznia (PAT). Ag. Havasa. Godz. 18 m. 50. Stan zdrowia papieża jest niezmieniony i bardzo poważny. Gorączka waha się koło 38 i pół. Oddech jest przyśpieszony i wynosi 54 na minutę. Istnieje obawa, że chory dozna ataku duszności. Lekarze zastrzyknęli choremu kamforę. Papież zdaje sobie sprawę ze stanu zdrowia, lecz mimo zakazu lekarzy rozmawia z osobami, zebranemi u jego łoża. Jest on zupełnie spokojny i prosił kardynałów, aby się za niego modlili. We wszystkich kościołach odprawiają się nabożeństwa.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Rzym, 21 stycznia (PAT). Godz. 7 rano. — **Zgon papieża oczekiwany jest z minuty na minutę. Przy łożu chorego odprawiają modły.**

Rzym, 21 stycznia (PAT). Godz. 8 rano. Tłumy zalegają plac Św. Piotra, aby się dowiedzieć o stanie zdrowia papieża. **Chory znajduje się w stanie powolnej agonji.** Nad ranem papież przyjął ostatnie Sakramenta, poczem odprawiono cichą mszę.

Rzym, 21 stycznia (PAT). Ag. Havasa. Godz. 8 min. 59. **Stan zdrowia papieża pogarsza się z każdą minutą.**

Rzym, 22 stycznia (AW). Urzędowy biuletyn, wydany dziś o godz. 5 min. 30 wieczór:

Stwierdza się **istotne pogorszenie stanu choroby papieża.** Oddech coraz trudniejszy. Papież spał 40 min., a obudził się **znacznie spokojniejszy. Po przebudzeniu zażądał posiłku.** Podano mu kleik i wino.

Mimo tych pozornych objawów polepszenia, lekarze **nie rokują żadnej nadziei utrzymania papieża przy życiu.**

Berlin, 22 stycznia (AW). Około godz. 6-tej wiecz. nadeszły tutaj z Rzymu depesze, donoszące, że **papież znajduje się już w agonji.**

PAPIEŻ PRAGNIE POJEDNANIA Z KWIRYNAŁEM.

Rzym, 21 stycznia. (PAT). Godzina 2 po południu. Rząd włoski ustawicznie dowiaduje się o stanie zdrowia papieża przez specjalnego urzędnika.

Koła parlamentarne włoskie zainteresowane są stanem zdrowia papieża, który zawsze czuł się Włochem i był gorącym włoskim patrjotą.

Przy wręczaniu testamentu kardynałowi Gaspariemu papież powiedział mu: »Pragnę, aby **mój następca szczęśliwie dokończył dzieła pojednania się z Włochami«.**

Całe społeczeństwo włoskie z uczuciem bólu śledzi przebieg choroby papieża.

ROZMOWA PAPIEŻA Z KARDYNAŁEM GASPARIM.

Rzym, 20 stycznia (PAT). Godz. 11 rano. Papież złożył **na ręce kardynała Gaspariego testament,** poczem pożegnał się z kardynałami. Kardynałowie nie opuszczali przez całą noc Watykanu.

Kardynał Gaspari jest camerlengo Kościoła i z tego powodu przypuszczają, że papież chciał mu wyrazić swoją ostatnią wolę, ponieważ camerlengo jest na wypadek śmierci papieża osobą, **która zawiaduje czasowo sprawami Kościoła.**

Rzym, 20 stycznia (PAT). Ag. Stefaniego. Rozmowa papieża z kardynałem Gasparim **odbywała się bez świadków i trwała 20 minut.** — Przypuszczają, że **dotyczyła ona spraw kościoła.**

Rzym, 21 stycznia (PAT). Havas. Godz. 6 min. 30 wieczór. **Papież dwukrotnie zapadał w sen. Osłabienie wzmaga się. Lekarze sądzą, że śmierć może nastąpić lada chwila.**

Rzym, 21 stycznia (PAT). Havas. Godz. 6 min. 37. Lekarze, czuwający przy Ojcu Św. ogłosili o godz. 5 m. 30 biuletyn stwierdzający, że **stan chorego pogorszył się. Oddech stał się uciążliwy. Serce osłabło.**

EWENTUALNY MARSZAŁEK CONCLAVE.

Rzym, 21 stycznia. (PAT). Dzisiaj w południe udał się do departamentu pontyfikalnego ks. Shigi, który w razie śmierci papieża **będzie marszałkiem conclave.**

Wobec głębokiego poruszenia, jakie wywołała w całym świecie wiadomość o groźnej chorobie papieża, podajemy następujące szczegóły bjograficzne Benedykta XV.:

Benedykt XV., ze świeckiem nazwiskiem Giacomo della Chiesa, urodził się 20 listopada 1854 w Genui, jako syn margrabiego Józefa i margrabiny Joanny z Milloratich. Po ukończeniu szkoły średniej w Genui, uczęszczał na wydział prawa tamtejszego uniwersytetu. Uzyskawszy stopień doktora praw, wstąpił do kolegjum Capranica na studja teologiczne. Uzyskawszy licencjat teologji, wyświęcony został na księdza dnia 21 listopada 1878 roku. Ukończył następnie Akademję »dei nobili ecclesiastici« i przyjęty został jako praktykant do sekretarjatu dla nadzwyczajnych spraw Kościoła. Sekretarzem był wówczas Rampolla, który, zostawszy nuncjuszem w Hiszpanji, zabrał z sobą della Chiesę, jako sekretarza nuncjatury. Na tem stanowisku pozostał Chiesa do roku 1887. Gdy papież Leon XIII zamianował Rampollę kardynałem i sekretarzem stanu, Chiesa otrzymał powołanie do sekretarjatu. Wśród tych obowiązków nie zapominał o obowiązkach duszpasterskich.

Przeszedł przez wszystkie stopnie aż do godności zastępcy sekretarza stanu, na którem to stanowisku pozostał podczas »sedis vacantiae« i pierwszych czterech lat pontyfikatu Piusa X. — Po śmierci Svampy w roku 1907 wybrano Chiesę na jego miejsce dnia 16 grudnia 1907 roku arcybiskupem Bolonji, a dnia 22 tegosamego miesiąca papież wyświęcił go na biskupa. Dnia 25 maja 1914 roku della Chiesa zamianowany został kardynałem, a 3 września wybrany został papieżem.

Różne wiadomości polityczne

UROCZYSTOŚCI MONARCHISTYCZNE W GDAŃSKU. Na piątek dnia 27 stycznia zapowiedziano w Gdańsku kilka uroczystych obchodów z okazji urodzin byłego cesarza Wilhelma. Obchody te mają mieć charakter publiczny.

STRAJK KOLEJARZY SASKICH. Radykalny odłam kolejarzy saskich wybrał dnia 19 bm. komitet strajkowy, który zamierza proklamować strajk jeneralny w Saksonji, o ile nie będą przyjęte żądania kolejarzy.

POJEDYNEK POLITYCZNY. Z Budapesztu donoszą 21 bm.: Między prezydentem zgromadzenia narodowego Gastonem Gaalem a posłem Benickym przyszło dziś do pojedynku na szable. Prezydent Gaal otrzymał 3-centymetrowe cięcie w lewą rękę. Pojedynek został przerwany, przeciwnicy rozeszli się pojednani.

RZĄD ŁOTEWSKI przesłał do rządu sowieckiego notę, protestującą przeciwko złemu traktowaniu obywateli łotewskich przez władze sowieckie. W Rosji sowieckiej aresztowano bezprawnie wielu Łotyszów. Zamierzone jest wysłanie na daleką północ około 120 obywateli łotewskich. Rząd łotewski zgłasza przeciwko temu kategoryczny sprzeciw i żąda odesłania wszystkich obywateli łotewskich do Łotwy.

RZĄD MERKUŁOWA NA DALEKIM WSCHODZIE wydzierżawił linję kolei Usuryjskiej od Władywostoku do Chabarowska konsorcjum przemysłowców i kapitalistów japońskich.

WOJSKA ANGIELSKIE rozpoczęły ewakuację Irlandji.

Miljonówka

Warszawa, 21 stycznia.

W dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wygrana padła **na Nr. 4,361.696.**

Dział ekonomiczny

ODEZWA RZĄDU W SPRAWIE DANINY.

Rząd wydał następującą odezwę, nawołującą ludność do płacenia daniny:

»Ustawa o daninie państwowej weszła w życie. Wszyscy rozumiejący, że wykonanie jej będzie stanowiło najpoważniejszy środek sanacji skarbu państwa, uzyskanie równowagi budżetowej i podniesienia waluty polskiej. W następstwie tego wywołany zostanie znaczny spadek cen. Cele te nie zostaną osiągnięte, gdy danina nie będzie wpłacona w ciągu najbliższych tygodni, jeżeli będziemy się ociągać z wpłaceniem, jeżeli nie pospieszymy tłumnie, by oddać państwu swoje mienie, w imię dobra własnego i ogólnego. Jak ofiarnie w najcięższych chwilach stanęło całe społeczeństwo do walki z wrogiem, grożącym bytowi państwa, tak dziś, w czasach ciężkich dla skarbu polskiego, niechaj każdy stara się wypełnić swój obowiązek. Niechaj każdy jaknajrychlej wpłaca do kasy skarbowej daninę«.

»Władze skarbowe zmobilizowały urzędników dla obliczenia daniny, kasy skarbowe przyjmują już obecnie kwoty na poczet daniny, więc już teraz każdy może spełnić swój obowiązek, najpóźniej zaś może to uczynić w terminie ustawowym. A więc do kas, nie czekajmy przymusu, płaćmy daninę«.

* **TERMINY ZAPŁACENIA DANINY.** Jak wiadomo, danina ma być zapłacona przez obywateli w dwóch ratach do połowy kwietnia b. r. Jedna grupa płatników, którzy sami winni obliczyć przypadającą na nich daninę, winna jedną ratę wnieść w ciągu ośmiu tygodni od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do ustawy o daninie, to jest od 7 stycznia, drugą zaś ratę w ciągu następnych sześciu tygodni.

Druga grupa płatników, którym danina zostanie wyznaczona przez urzędy właściwe, winna pierwszą ratę wnieść w ciągu czterech tygodni od ósmego dnia wyłożenia księgi bierczej, a drugą ratę w ciągu następnych sześciu tygodni.

Niewpłacone w terminach zakreślonych daniny będą ściągnięte przymusowo wraz z kosztami egzekucyjnemi i odsetkami za zwłokę w wysokości pięć od sta miesięcznie, począwszy od dnia następnego od terminu określonego.

* **NOWELA DO USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM.** — W ministerstwie skarbu, jak z Warszawy donoszą, pracują nad nowelą do ustawy o podatku dochodowym. Cechą tej noweli będzie obniżenie stawek podatkowych. Równocześnie projektowane jest wprowadzenie w b. Kongresówce podatku zarobkowego o typie, jaki istnieje w Austrji i w Niemczech, z tą różnicą, że nie będzie on progresywny, lecz proporcjonalny.

Na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej w dniu 18 b. m., uzgodniono z rządem i jednomyślnie przyjęto wniosek nagły w sprawie zmiany niektórych postanowień z 20 maja 1921 r. o tymczasowym poborze podatku dochodowego. Uzgodniony wniosek mówi, że uchyla się ustawę o tymczasowym poborze podatku dochodowego. Nadwyżka, zapłacona na podatek dochodowy, ulega zwrotowi o ile przewyższa połowę daniny, przypadającej od płatnika.

* **AKCYZA OD SPIRYTUSU NIE BĘDZIE ZNIŻONA.** Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Od kilkunastu dni krążą nieuzasadnione pogłoski, jakoby ministerstwo skarbu zamierzało zniżyć akcyzę od spirytusu, skutkiem czego daje się zauważyć zrozumiała stagnacja handlu spirytualiami. Wobec tego ministerstwo skarbu wyjaśnia, że na razie nie ma wcale zamiaru zniżyć akcyzy od spirytusu. Gdyby w przyszłości ministerstwo skarbu ze względu na konjunkturę handlową zamiar taki powzięło, w takim razie o zamiarze swoim przynajmniej na miesiąc naprzód umieści komunikat w pismach codziennych.

* **PODATKI KOMUNALNE OD NAPOJÓW WYSKOKOWYCH.** Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje:

Wskutek wystąpienia ministerstwa spraw wewnętrznych do ministerstwa skarbu w sprawie opodatkowania napojów wyskokowych na rzecz ciał samorządowych, ministerstwo skarbu wyraziło swoją zgodę na wprowadzenie przez związki komunalne podatków od tych napojów. Oprócz opodatkowania napojów wyskokowych, już wprowadzonego w ostatnich czasach w miastach, wydzielonych z powiatów, możliwe jest również obciążenie produkcji piwa na rzecz powiatowych związków komunalnych.

* **ZBIORY W POLSCE W 1921 ROKU.** Według danych głównego Urzędu statystycznego, mimo często spóźnionego siewu ozimin w drugiej połowie 1920 roku skutkiem inwazji nieprzyjacielskiej i rekwizycyj potrzebnego inwentarza przez władze polskie, dzięki wysiłkom rolników obszar, obsiany oziminą w jesieni 1920 roku, zwiększył się nawet nieco w porównaniu z rokiem poprzednim. Dzięki pogodnej zimie 1920/21 roku w wielu miejscach oziminy, późno siane, powschodziły pod śniegiem i w styczniu zdołały się wzmocnić. Wszystkie oziminy przetrwały dobrze zimę i wypadków zniszczenia znaczniejszych obszarów nie było. Obszary, obsiane jaremi zbożami i okopowemi na wiosnę 1921 roku, zwiększyły się znacznie w porównaniu z 1920 r.

Wiosna i początek lata sprzyjały także oziminom, to też wydały dobry plon; trochę gorzej wypadł urodzaj owsa i ziemniaków z powodu panującej w drugiej połowie lata posuchy. Urodzaj wypadł w porównaniu z rokiem 1920 pomyślniej: pszenicy o 48.3 procent, żyta o 104.3 procent, jęczmienia o 31.5 procent, owsa o 9.5 procent, a ziemniaków mniej o 15 procent.

W stosunku do zbiorów wszechświatowych stanowią zbiory w Polsce: pszenicy 1.1 procent, żyta 20.2 procent, zbóż chlebowych 4.9 procent, jęczmienia 4.6 procent, owsa 4.6 procent, ziemniaków 20.9 procent.

* **SPRZEDAŻ PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ.** Do Warszawy przybyło konsorcjum zagraniczne celem pertraktowania o sprzedaż puszczy białowieskiej. W tych dniach wyjedzie specjalna komisja, złożona z przedstawicieli zagranicznych przedsiębiorstw i urzędników ministerstwa skarbu, celem obejrzenia puszczy na miejscu. Do konsorcjum wchodzą przeważnie przedstawiciele kapitału angielskiego i francuskiego.

* **ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOLEI ŻELAZNYCH ZA PRZESYŁKI TOWAROWE.** Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Z dniem 1 lutego koleje polskie przywracają całkowitą odpowiedzialność w razie zaginięcia, braku lub uszkodzenia przesyłek towarowych.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W LIVERPOOLU. (20 stycznia). Bawełna notowania końcowe: na styczeń 1034, na marzec 1022, na maj 1028, na lipiec 1020.

Bawełna na luty 1031, na kwiecień 1027, na czerwiec 1023, na sierpień 1010, na wrzesień 997, na październik 984, na listopad 975, na grudzień 969.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA WARSZAWSKA. (21 stycznia). Waluty: Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 3300—3550, sprzedaż 3550, kupno 3500, marki niemieckie gotówka trans. 18'50—17'90, Gdańsk czeki trans. 17'50, sprzedaż 17'50, kupno 17'25, Berlin czeki trans. 17'75, 17'50, sprzedaż 17'50, kupno 17'25. Belgja trans. 275. Londyn trans. 14975—14850, Paryż trans. 285, sprzedaż 285, kupno 282, Praga trans. 59, sprzedaż 59, kupno 58'25, Wiedeń trans. 42, sprzedaż 42, kupno 41.

Oblig. 4½% ziemskie Tow. kred. za 100 rubli trans. 275, sprzedaż 278, kupno 273, 5% Warszawy trans. 302'50—303—300.

Akcje. Bank w Warszawie 2750—2800, Warszawska fabryka sukna 11950—11000, Drzewny przemysł i handel 1250, Warsz. tow. kopaln węgla i zakładów hutn. 13200—13250, Lilpop-Rau-Loewenstein 2800, Ostrowieckie zakłady 4475—4500—4475, Rudzki i Ska 1840—1850—1845, Starachowice 3875—3830, Zakłady żyrardowskie 52750—53000, Borkowski 1195—1210, Bracia Jabłkowscy 1100—1150, Warszawskie tow. transp. i żeglugi 1450—1475, Polska nafta 1750.

GIEŁDA PRASKA. Dnia 19 stycznia notowano Nowy York 58⅞—58⅝.

GIEŁDA BERLIŃSKA. (21 stycznia). Dolary 196'30, belgijskie 1538'25, funty 841'50, francuskie 1624'25, austr. stempl. 2'60, rumuńskie 147, szwajcarskie 3891, czeskie 349'50, polskie 5'75. Belgja 1548'45, Kopenhaga 3986, Sztokholm 4985, Helsingfors 387'60, Włochy 852'60, Nowy York 195'80, Szwajcarja 3896'10, Hiszpanja 2971, Budapeszt 29'27.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (21 stycznia). Berlin 2'55, Holandja 187'50, Nowy York 515, Londyn 21'67, Paryż 41'70, Medjolan 22'40, Praga 8'87, Budapeszt 0'75, Zagrzeb 1'70, **Warszawa 0'15**, Wiedeń 0'16, austr. stempl. 0'09.

Końcowe kursa dewiz: Holandja 187'50, Nowy York 515, Londyn 21'67, Paryż 41'75, Medjolan 22'42, Bruksela 40, Chrystjanja 80'50, Praga 9, Budapeszt 0'75, Zagrzeb 1'70, **Warszawa 0'15—0'17**, austr. stempl. 0'08.

Szwajcarski Bank związkowy. Warszawa 0'17—0'18.

GIEŁDA PARYSKA. (20 stycznia). Weksle na Niemcy 6⅞, Pragę 21, Amerykę 12'31½, Belgję 95'75, Anglję 51'85½, Holandję 449, Włochy 53'50, Szwajcarję 238'50, Hiszpanję 183'50.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (20 stycznia). Weksle na Londyn Cable Transfers 421, na Londyn 60-dniowe 417'37, na Paryż 8'09, Berlin 0'49½, na Holandję 36'40, na Belgję 7'78, Szwajcarję 19'43, Madryt 14'91, srebro krajowe 99'62, zagraniczne 65.

NIEZNACZNA ZWYŻKA OBCYCH WALUT. Z Warszawy telefonują nam: Zwyżka walut obcych trwa w dalszym ciągu, aczkolwiek przy końcu giełdy nastąpiło pewne osłabienie, a to wskutek znacznego zaofiarowania przez banki walut obcych. Kursa walut utrzymały się jednak na poziomie wczorajszym.

* **KURSA OBCYCH WALUT W ROSJI.** Według komunikatu Banku państwowego w Moskwie, kursa walut obcych wynoszą: 1 marka niemiecka 1.100 rubli sowieckich, 1 dolar [illegible] rubli sowieckich, 1 funt szterlingów [illegible].

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY" Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale [illegible] od Redakcji.

Fortepian

Schelzhammera, orzechowy, używany, do sprzedania w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, Wolska 7. 447 1 3

Kurs Esperanta 3-miesięczny rozpoczną wkrótce Kursa Języków, Starowiślna 37. Zgłoszenia codziennie. 446 1 3

Mała posiadłość ziemska do sprzedania, ewentualnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod **„Mała posiadłość"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 443 1 2

Zamienię mieszkanie, składające się z 4 pokoi i kuchni, z komfortem, we Lwowie, na takież w Krakowie, w okolicy ul. Karmelickiej lub Szewskiej. Zgłoszenia przyjmuje Fleiszer, ul. Kremerowska 2, codziennie od godz. 3—6 po południu. 437 1 2

Technik

obeznany z pomiarami, mogący pracować samodzielnie, poszukuje posady, najchętniej w przedsiębiorstwie górniczem. Zgłoszenia pod **„Technik"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 415 2 3

PAPIERY LISTOWE

pocztówki artystyczne, albumy, ramki, portfele, karty do gry, poleca **skład papieru i galanterji** **MICHAŁ SŁOMIANY** **Kraków, ul. Sławkowska 24.** 20 26 30

Ważne dla kupców!

Przekładam na język francuski i vice-versa. Zgłoszenia pod **„Traduction 8"** do Hopczyca, Jagiellońska 7. 416 2 3

Farby suche

pokost lniany, lakiery, terpentyna, oleje maszynowe, wyroby szczotkarskie, pędzle malarskie i t. p. poleca T. Męcik, Kraków, plac Szczepański ... 162 4 5

Sypialnie dębowe, otomany w materje. Ul. św. Jana 13, Zakład tapicerski. 351 3 3

Na karnawał!

Karnety karnawałowe ręcznie malowane po 50 Mk poleca 405 2 5

Salon malarzy polskich
HENRYK FRIST
Kraków, Florjańska 37.
Kupcy i komitety zabawowe otrzymują odpowiedni rabat.

Diesel motor

36 HP, złączony z dynamo maszyną, z tablicą rozdzielczą, baterją akumulatorów, do sprzedania. Cieszyn, Zarząd Komory cieszyńskiej. 408 2 3

PIECZĄTKI różnego rodzaju wykonuje TEL. 32.. A. FISCHHAB KRAKÓW GRODZKA 50 30 4 0

Automobile osobowe, ciężarowe, okazyjnie do nabycia. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 147 8 20

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., **w oficynie** 154 6 20

Słuchacz

kursu abiturjentów Akad. handlowej w Krakowie, poszukuje posady biurowej na godziny przedpołudniowe. Posiada kilkoletnią praktykę w instytucji przemysłowej. Zgłoszenia dla **„Energicznego"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4021

Nowości wydawnicze

Wacława Grabińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).
Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balsnik
Piekło 50 1 0
Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Akademik poszukuje lekcyi. — Zgłoszenia pod **„Sumienny"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 346

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1 otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 120 Mk. (Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 4580

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne **w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12** jakoteż Szatnię **w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3**

sprzedaje hurtownie i detalicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki,** obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

309 3 0

„ETERNIT"

Wobec tego, że liczni niesumienni dostawcy sprzedają wszelkiego rodzaju pokrycia dachowe, cementowe i cementowo-celulozowe, pod nazwą „Eternit", podajemy niniejszem do wiadomości naszej Szanownej Klijenteli, że fabryka dachówki azbestowo-cementowej „Eternit" została przed dwoma tygodniami uruchomioną i na każdej naszej płytce jest wytłoczony napis: „Eternit". Marka ta jest sądownie zastrzeżona.

Najlepsze pokrycie dachów dachówka azbestowo-cementowa

„ETERNIT"

Zamówienia przed oddaniem zastępstw przyjmują:
Zarząd fabryki „Eternit" w Warszawie, Moniuszki 2a.
Fabryka „Eternit" w Lublinie.

1 9

Nakładem Biura ogłoszeń **„PAR", Polska agencja reklamy, Tow. akcyjne,** ukaże się w 1. kwartale 1922 r. podręcznik dla Towarzystw akcyjnych, pod tytułem

SPÓŁKI AKCYJNE W POLSCE

Książka zawierać będzie najnowsze, wyczerpujące informacje o każdem Tow. akcyjnem w całej Polsce, z uwzględnieniem przyznanej nam części Górnego Śląska. Będzie to

PIERWSZE I JEDYNE WYDAWNICTW

tego rodzaju w kraju, brak którego dotkliwie odczuwają — nasze sfery przemysłowo-handlowe i bankowe. —

W celu uzgodnienia i ewentualnego skorygowania zebranych przez nas informacyj dla wydawnictwa prześlemy interesowanym przedsiębiorstwom w najbliższych dniach kwestjonarjusze do łaskawego wypełnienia i odwrotnego odesłania.

OGŁOSZENIA do powyższej książki przyjmujemy już dzisiaj, a wobec rzeczywistej potrzeby takiego podręcznika i spodziewanych licznych zamówień, skutek reklamowy zapewniony!

PAR

POZNAŃ, UL. FRANCISZKA RATAJCZAKA 8. TELEFON 3815 I 2231.

6204

LABORATORJUM KOSMETYCZNE FRANCISZKI BUDZIASZEK w Krakowie, ul. Grodzka l. 3, I. p.

poleca swój zakład, dobrze zaopatrzony w wyroby kosmetyczne: **Lygja chrzan,** środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów, **Lygja puder łopianowy,** usuwający tłuszcz i przyspieszający porost włosów, **Lygja bławatek,** nadający oczom niezrównany czar i blask, **Lygja kwiat jabłoni** do rozjaśniania włosów, **Lygja róż,** nadający naturalny rumieniec, **Lygja pasta z róż** do pielęgnowania twarzy, **Lygja puder do twarzy, Lygja kuracja łuszczkowa twarzy,** jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p. 338 2 2

KUŹNIE POLOWE Z WENTYLATOREM „PRZEMYSŁ" KRAKÓW • UL. ŚW. KRZYŻA 1. DOSTAWA NATYCHMIASTOWA. 25 3 3

PIŁY GATROWE

remscheidowskie, cyrkularne, taśmowe i leśne, toczki szmirglowe, pilniki, pasy popędowe, rzemyki, stal narzędziowa i sprężynowa, szczeliwa w płytach i warkoczach, otwornice i świdry spiralne, gwintownice, jakoteż wiertarki, szlifierki, uchwyty, kuźnie, „PIONIERY", kowadła, śrubsztaki, wielokrążki i lewary, oraz wszelkie narzędzia i artykuły techniczne dla tartaków, kopalń i warsztatów przemysłowych

poleca i dostarcza natychmiast ze składu:

Biuro techniczne Inż. Józefa Weingrüna
Kraków, plac Groble 17-19, tel. 2145. 440

SYNDYKAT ROLNICZY

w Krakowie, pl. Szczepański 6

przyjmuje zamówienia na

WĘGIEL

krajowy i górnośląski, w ładunkach wagonowych **po cenach oryginalnych kopalni.**

438 1 2

NAJTANIEJ! !!! NAJTANIEJ!
OKAZYJNIE DO NABYCIA PO CENACH ZNIŻONYCH!
Ceraty, dywany, linoleum, kapy, chodniki wełniane i jutowe, firanki, narzuty, portjery, karnisze, prześcieradła gumowe, drelichy i materje na meble, poleca:
M. HALPERN, KRAKÓW, UL. GRODZKA 43 450
wejście od ul. Senackiej 8. **Sprzedaż hurtowna i detaliczna.**

OGŁOSZENIE.

Zgłoszenia na otrzymanie pozwolenia zakupu węgla górnośląskiego w miesiącu marcu 1922 r. Biuro Komitetu węglowego (Warszawa, ul. Jasna 1) przyjmuje do 5 lutego 1922 r.
Pozwolenia będą wydawane od dnia 12 lutego 1922 r.
Warszawa, dnia 18 stycznia 1922 r. 455

PODZIĘKOWANIE.

Wp. M. Tillemann, specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży w Krakowie, ulica Zwierzyniecka L. 4.

Będąc od lat 40 cierpiącym na przepuklinę, używałem opaski różnych systemów, jednakowoż bezskutecznie. W ostatnim czasie choroba tak się wzmogła, iż miałem się już poddać operacji. Dowiedziawszy się jednak z ogłoszeń o adresie Pańskim, udałem się do Niego, gdzie dostosowano mi bandaż Jego wynalazku, którego obecnie używam i noszę. Od dnia założenia specjalnie przez Pana skonstruowanego bandażu, ustały wszelkie boleści, które były wielkie. Mogę teraz swobodnie chodzić i pracować, nie odczuwając żadnych dolegliwości.

Dla przyjścia więc z pomocą osobom, również tak samo cierpiącym jak ja, zezwalam Panu na ogłoszenie mego poświadczenia, przyczem wyrażam Mu moje najserdeczniejsze podziękowanie, polecając Go gorąco każdemu, jako jedynego, który pewną pomoc przynosi tym uporczywym cierpieniom.

Z poważaniem **Adolf Kielesiński,** mechanik.

L. dz. 2:927 Kraków, dnia 5 marca 1921 r.

Poświadczam, iż dokument niniejszy przedemną własnoręcznie podpisał osobiście mi znany WP. Adolf Kielesiński, weteran z roku 1863, mechanik w Krakowie, przy ulicy Grabowskiego 13 zamieszkały.

Dr Tadeusz Starzewski
(Pieczęć notarjalna) notarjusz w Krakowie

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na
PRZEPUKLINĘ
(dla panów, pań i dzieci).

Każdą, choćby najstarszą, przepuklinę, nawet gdy operacja ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego, patentowanego wynalazku mego i prof. Dra Raskai'a (dyrektora szpitala św. Szczepana i pryw. doc. w Budapeszcie). Dla pań damska obsługa. Patenty we wszystkich państwach. M. Tillemann, Kraków, ulica Zwierzyniecka 4 (obok hotelu „Wiktorja").

UWAGA! Zaznaczam, iż leczymy pod gwarancją nawet w wypadkach, gdzie wszelkie dotychczasowe przestarzałe t. zw. „wynalazki" nie pomogły, gdyż nasz, jako najnowszy, prześciga wszystkie dotychczasowe wynalazki 585

Tylko w pralni Bębenka za 6 g.

NA KARNAWAŁ

poleca się 170 4 8
CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA FRANCISZKA BĘBENKA
Centrala: ul. Grzegórzecka L. 30.
Filje: ul. św. Jana L. 26 — ul. św. Sebastjana L. 11.

Tylko w pralni Bębenka za 6 g.

Buchaltera (ki)

do prowadzenia ksiąg i korespondencji, poszukuje się natychmiast. — Zgłoszenia pod **„Biuro techniczne"** do Biura reklamy „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka l. 16. 423 2 3

Dzierżawa majątku.

Poznańczyk poszukuje dzierżawy większego majątku 1.500—3.000 morgów zaraz lub od dnia 1 lipca b. r.

Warunek: dobra ziemia i dobre budynki.

Zgłoszenia pod **Nr 428** przyjmuje Biuro ogłoszeń C. B. „Express", Bydgoszcz. 433 2 3

Ceny zniżone! Ceny zniżone!

Maszyny do szycia

pierwszorzędnych fabryk

Central-Bobin familijna, cena dotychczasowa Mp. 110.000, obecna . . . . Mp. 88.000
Krawiecka cena dotychczasowa Mp. 125.000 obecna . . . . Mp. 100.000
Familijna zapadająca, 2-szufladowa, cena dotychczasowa Mp. 120.000 obecna . . . . Mp. 96.000
Familijna 4-szufladowa z przedł. blatu, cena dotychczasowa Mp. 150.000 obecna . . . . Mp. 120.000

sprzedaje firma:

Towarzystwo handlowe Irwing
Kraków, ul. Grodzka L. 60. 61 S 10

OBJEKT

składający się z gospody, sklepu korzennego, pralnika i stępy do garbnika, z uprawnieniem używania wody do ruchu, w okolicy lesistej wszystko w pełnym ruchu, do sprzedania. — *Zgłoszenia pod znakiem* **253** przyjmuje Biuro ogłoszeń Rudolf Pszczołka, Cieszyn. 441

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie S. A. Sławkowska 1
114 3 3

Maszyny do szycia

system „Central Bobin", marki „Ikcinlor", familijne, rzemieślnicze i zapadające, tylko dla odsprzedających, po przystępnych cenach nabyć można u firmy 375 2 4

M. Rolnicki, Kraków, Jasna 2
Adres telegr.: „Futur" Kraków — Telefon 3183.

„FENOSCAB"

usuwa w ciągu kilku dni najuporczywszy i zastarzały świerzb.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE! 444

Fabryka chem.-kosmet. „Fenomen"
Kraków-Podgórze, ul. Brodzińskiego 3 (przy starym moście)

Jedyne w Polsce
Konc. biuro detektywiczno-informacyjno-wywiad.
Kraków, ulica Długa L. 15
załatwia wszelkie sprawy energicznie, skrupulatnie i dyskretnie, tak w kraju, jakoteż zagranicą. 66 4 0
Na koszta odpowiedzi należy dołączyć kwotę Mkp. 100·—.

Tow. handlowe Bracia R...
Spółka akcyjna
Kraków, ulica św. Jana L. 3 i ulica Sienna L. 2
poleca

SARDYNKI PORTUGALSKIE

w najlepszej oliwie w dowolnych ilościach, po cenach hurtownych.
Oferty na żądanie. 375 3 3

14 DNI TYLKO

trwa obecnie u firmy „Tęcza" pranie bielizny z srebrnym połyskiem. — Wkrótce trwać będzie tylko 8 dni. 411 3 3

MARMOLADY

do krajania, z jabłek, na cukrze, pierwszej jakości, w skrzynkach, tylko hurtownie, dostarcza:

Polskie Towarzystwo handlowe S. A.
ODDZIAŁ SPOŻYWCZY. 76 5 6
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.

Towarzystwo tranzakcyjne dla handlu i przemysłu

Krajowa huta szkła Dąbrowa obok Jaworzna

Dyrekcja i biura sprzedaży:
w Krakowie, ul. Pijarska L. 2, telefon 1209

Benzyna, nafta, parafina, oleje maszynowe i t. p.
Artykuły chemiczno-techniczne i budowlane.
Dostawa dla kraju i zagranicy.

Szkło taflowe, zwykłe i solinowe
I. i II. gatunku.

241 2 2

Adres telegr.: »Tranzakcja« Kraków

Adres telegr.: »Szkło« Kraków

Ogłoszenia do wszystkich pism

załatwia po cenach oryginalnych

„RUCH" S.

w Krakowie, ul. Szczepańska 9.

Wszystkie pisma krajowe i zagraniczne na składzie. 60 6 0

Nowości księgarskie. Albumy mód

NAWOZY SZTUCZNE „EKA"

urzędowo badane! — Natychmiastowa dostawa!
Niska cena w markach polskich!
Wyłączna sprzedaż:
West Trading Co. Ltd, Gdańsk, Langgasse 60/61.
Adres telegraficzny: „Westtrading" 273
Załatwiamy wszelkie zlecenia handlowe

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.